

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

6 sierpnia 2015 czasopismo bezpłatne Nr 31 (770)

www.passa.waw.pl

WYCHODZI OD 2000 ROKU

ISSN 1640-405X

**Boramed KEN**

**GINEKOLOGIA**  
USG GENETYCZNE (certyfikat FMF)  
USG ciąży, 3/4D, połówkowe

**BADANIA USG** dorośli i dzieci  
USG tarczycy, piersi, stawów dopłery i wiele innych

**SPECJALIŚCI**  
internista, endokrynolog i wielu innych

ul. Beli Bartoka 8 (wejście od Al. KEN)  
metro Ursynów tel. (22) 53 53 600

**czyt. str. 15**

**PsychoMEDIC.pl**  
Klinika psychologiczno-psychiatryczna

Psychiatra - Psycholog - Psychoterapeuta  
Neurolog - Endokrynolog - Seksuolog

Warszawa, ul. Lanciego 19 lok. 135 - 7 dni w tygodniu  
tel. 22 299 11 22

**KUCHAREK SZEŚĆ**  
OBIADY DOMOWE

www.kucharekszesc.pl




# Goście narobili...

*Bierut kiedyś namieszał, a Komorowski dzisiaj nie chciał pomóc*

Czyt. str. 2 i 6

**Nie ma opłat, kupcom lżej**



Czyt. str. 8

**Muzyczne Lato na Ursynowie**



URSYNÓW MIEJSCOWOŚĆ WARSZAWA

czytaj na str. 7

**KOMPLEKS SPORTOWY SZKOŁY GŁÓWNEJ GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO**



czyt. str. 5

# Warszawa wolna – bierzta co chceta



Wspomnianego mówcę z Radia Maryja martwi niesłychanie, że dziś różni wolnomyslnicy nie chcą uznawać jednej bezdyskusyjnej prawdy, tylko każdy z nich głosi swoją. I tu bym się ze szlachetnym oratorem chociaż po części zgodził. Bo najlepszą ilustracją takiego rozwichrzenia jest podejście do wydarzenia historycznego, jakim było w 1944 Powstanie Warszawskie. Z okazji jego 71. rocznicy, tak jak to było w latach poprzednich, mocno starły się dwa obozy: z jednej strony krytyków tego zrywu, z drugiej – wniebowziętych apologetów. Ci pierwsi wskazują na głupotę i lekkomyślność dowódcztwa, które doprowadziło do całkowitej ruiny miasta i śmierci blisko 200 tysięcy ludzi, ci drudzy uważają zaś, że bez tej hekatombi dzisiejsza Polska nie byłaby Polska. I bądź tu człowieku mądry...

Oczywiście, jeśli się bierze pod uwagę samą postawę pełnych zapału i ofiarności powstańców, to trudno nie wyrazić szacunku i podziwu. Gdy jednak przychodzi do oceny poczynań powstańców dowódców i skutków ich decyzji, to raczej włos się jeży na głowie. Mój starszy kolega z Przeglądu Sportowego Zygmunt Głuszek, który jako 16-letni smarkacz odznaczył się jako najprawdziwszy bohater w Powstaniu, wciąż nie może wybaczyć dowódcom owej nieodpowiedzialności i posyłania młodych ludzi na pewną śmierć. Z kolei Elżbieta Królikowska-Avis – nie bez pewnej racji – czyni na portalu „wpolityce” wyrzut obecnym krytykom Powstania: „Młodzieńcy próbują wmawiać 90-letnim kombatantom, że uczestniczyli w czymś beznadziejnym, a nawet zbrodni-



czym”. Rzeczywiście, taka generalna ocena Powstania przez chłopczków, którzy nigdy w życiu nie powąchali prochu, bo tylko migali się od służby wojskowej, jest na pewno dla kombatantów krzywdząca, co sam rozumiem najlepiej, bo mój ojciec i stryj walczyli na warszawskich ulicach w 1944, a potem ledwo żywi wyszli z obozu jenieckiego w Sandbostel.

Albo czy warto dziś spierać się o imponderabilia, skoro istotnie nie jest to problem. Chodzi o majątkowe rozliczenie skutków Powstania. Gdy po wypędzeniu Niemców w styczniu 1945, weszło się do Warszawy, przedstawiła ona obraz nędzy i rozpacz-

Wygłądała chyba nawet gorzej niż Hiroszima i Nagasaki po zrzuconiu na te miasta bomb atomowych. Tymczasem Stalin zrzucił na nas coś może jeszcze gorszego – władzę komunistyczną. No i ta władza była uprzejma wywłaszczyć w Warszawie tych, którzy dysponowali prywatnymi nieruchomościami. W tym wywłaszczeniu jednakże nie było czystego szaleństwa, bo bez takiego posunięcia natychmiastowe podniesienie stolicy z ruin byłoby po prostu niemożliwe. Dekret PKWN z października 1945, zwany potocznie dekretem jej przewodniczącego Bolesława Bieruta, był więc aktem uchwalonym niejako w stanie wyższej konieczności. I nawet można powiedzieć, że do tak

desperackiego i poniekąd bezprawnego kroku zmusili nową władzę zarówno Adolf Hitler, jak i inicjatorzy Powstania Warszawskiego – pozostawiając z „Paryża Północy” same zgłiszczka.

Moralną ocenę tego, co stało w 1944, może każdy z nas mieć całkowicie odmienną i nie ma to istotnego wpływu na rzeczywistość. Co innego jednak ocena prawna, która teraz wiąże się bardzo ściśle z kwestią przebiegającego w Warszawie gwałtownego procesu rewindykowania nieruchomości, które legalnym właścicielem Bierut i spółka bezceremonialnie zabrali. Tak się złożyło, że przez 26 lat po wyzwoleniu Polski spod wpływów Wielkiego Brata

Związku Radzieckiego dziwnym trafem nie udało się uchwalić ustawy reprivatyzacyjnej. Szczególnie ważna byłaby ona dla stolicy, która musiała już wypłacić byłym właścicielom aż miliard złotych odszkodowań, a co najgorsze kolejni rewindykatorzy okazują korzystne dla nich wyroki sądowe i wydzierają miastu budynki i place użyteczności publicznej jeden po drugim. Dziś wyrzuci się z zajmowanego gmachu szkołę, jutro jeden prywatny właściciel odzyska połowę Placu Defilad, a pojutrze kolejny zażąda rozwalenia Stadionu Narodowego, który prawem kaduka państwo polskie postawiło na jego prywatnym terenie. Wszystko to nie są jakoweś mrzonki, bo wspominał o nieruchomościach podlegających reprivatyzacji. Zdaje się, że publicznych miejsc, którym ona zagraża, jest w skali Warszawy jeszcze dwieście.

Na razie najprzeróżniejsi cwaniacy, niebędący bynajmniej spadkobiercami właścicieli, zagarniają olbrzymie domy, zbudowane lub odbudowane za pieniądze publiczne. A Warszawa, która w 1944 zapłaciła daninę krwi, dziś płaci już swego rodzaju daninę sensu stricto. Tym większe zdumienie wzbudziła nieoczekiwana decyzja ustępującego prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, który blokując po części owo reprivatyzowanie na dziko ustawę odesłał do Trybunału Konstytucyjnego. No i teraz – czekaj tatka latka. Cholera wie, kiedy Trybunał się do niej odniesie. A bohaterka – jak zwykle – Warszawa? Niech płaci!

**MACIEJ PETRUCZENKO  
PASSMITA  
naczelnym@passa.waw.pl**

## ZUS

warto wiedzieć więcej

### Nowości w naliczaniu emerytur

Od 1 maja ZUS wprowadził kilka nowości w wyliczeniu emerytur. Warto sprawdzić, czy one nas dotyczą i złożyć odpowiedni wniosek, by zyskać – teraz lub w przyszłości.

Nowe zasady mogą być korzystne dla osób, które do ustalenia kapitału początkowego miały zaliczone okresy urlopów wychowawczych, lub okresy kiedy nie wykonywały pracy na skutek opieki nad dzieckiem do lat 4 przed 1.01.1999 r.

Od 1 maja br. okresy te są okresami nieskładkowymi, jednak są przeliczane wg przelicznika 1,3%, a więc przelicznika stosowanego do okresów składkowych.

Osoby te powinny w dowolnym oddziale ZUS złożyć wniosek o ponowne naliczenie kapitału początkowego, bo tylko na wniosek, (a nie z urzędu) kapitał może być przeliczony ponownie.

ZUS ma 60 dni na rozpatrzenie wniosku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych  
III Oddział w Warszawie



## Prawo i my

Jestem właścicielką kilku nieruchomości, które wynajmuję osobom trzecim. Od kilku lat mieszkam za granicą więc udzieliłam szerokiego pełnomocnictwa zaufanej osobie, która w moim imieniu dokonywała wszelkich czynności związanych z administrowaniem nieruchomości, umowami najmu i załatwianiem niezbędnych formalności. Pełnomocnik nie mógł jednak reprezentować mnie przed sądami ani sprzedać nieruchomości. Niestety okazało się, że osoba ta nadużyła mojego zaufania i chciałabym pozbawić ją możliwości występowania w moim imieniu. Czy mogę wypowiedzieć pełnomocnictwo i jak zrobić to skutecznie? Pełnomocnictwo sporządzone zostało u notariusza gdyż wymagały tego niektóre urzędy.

**S**zgodnie z treścią art. 101 § 1 kodeksu cywilnego pełnomocnictwo (a mowa o pełnomocnictwie ogólnym, nie procesowym) może być w każdym czasie odwołane, chyba że mocodawca zrzekł się odwołania pełnomocnictwa z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego, będącego podstawą pełnomocnictwa. Przepisy kodeksu cywilnego nie zastrzegają żadnej formy odwołania pełnomocnictwa, nawet w sytuacji gdy forma taka była zastrzeżona dla udzielenia pełnomocnictwa. Innymi słowy nie ma obowiązku aby oświadczenie o odwołaniu pełnomocnictwa sporządzone było w formie aktu notarialnego w sytuacji gdy samo pełnomocnictwo sporządzone zostało w tej formie.

Do odwołania pełnomocnictwa dochodzi dopiero w chwili gdy pełnomocnik zapozna się z treścią oświadczenia o odwołaniu pełnomocnictwa. Wynika to z art. 61 kodeksu cywilnego, który wskazuje, iż oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią, a oświadczenie woli wyrażone w postaci elektronicznej jest złożone innej osobie z chwilą, gdy wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, żeby osoba ta mogła zapoznać się z jego treścią. Biorąc pod uwagę jak istotne jest ustalenie daty w jakiej pełnomocnikowi odwołane zostało pełnomocnictwo, dla celów dowodowych najważniejszym będzie aby oświadczenie o odwołaniu pełnomocnictwa sporządzone zostało na piśmie i wręczone pełnomocnikowi bezpośrednio i aby pokwitował on odbiór ze wskazaniem daty tego odbioru. Inną możliwością jest przesłanie pisma zawierającego oświadczenie drogą pocztową na adres pełnomocnika. Oczywiście pismo powinno być wysłane takim rodzajem przesyłki aby udało się ustalić datę doręczenia pisma pełnomocnikowi.

Warto aby składając oświadczenie o odwołaniu pełnomocnictwa, w oparciu o art. 102 kodeksu cywilnego, mocodawca zażądał zwrotu dokumentu pełnomocnictwa. Dzięki temu pełnomocnik nie będzie mógł dłużej tym dokumentem posługiwać się. Dotychczasowy pełnomocnik może zażądać w zamian poświadczoną odpis pełnomocnictwa – wówczas na odpisie takim należy zamieścić adnotację o odwołaniu pełnomocnictwa.

Chcąc maksymalnie zabezpieczyć swoje interesy mocodawca musi pamiętać o treści art. 105 kodeksu cywilnego który stanowi, iż jeżeli pełnomocnik po wygaśnięciu umocowania dokona w imieniu mocodawcy czynności prawnej w granicach pierwotnego umocowania, czynność prawna jest ważna, chyba że druga strona o wygaśnięciu umocowania wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć. Dlatego dobrze jest poinformować instytucje i osoby przed którymi występował dotychczasowy pełnomocnik o fakcie odwołania pełnomocnictwa.

**Magdalena Rogalska**  
– radca prawny

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie

# JEDYNE KONTO BANKOWE

POLECANE  
PRZEZ

ZUS

W promocji Banku BPH Seniorzy nie płacą za konto, a zyskują nawet do 30 zł miesięcznie za płatności kartą w aptekach.

Zapraszamy do Oddziału Banku BPH w Warszawie:

ul. Pasaż Ursynowski 3

☎ 603 814 457 (koszt połączenia wg taryfy operatora)



Bank BPH Po prostu fair

grupa GE Capital

**Sprawdź warunki promocji.** Promocja „Kapitałne Konto dla Klientów ZUS” jest skierowana do osób, które w okresie od 1.04.2015 r. do 31.03.2017 r. podpiszą umowę o Kapitałne Konto oraz które w dniu podpisania umowy ukończyły 55 lat i zapewnią co miesiąc wpływ na konto z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu świadczenia emerytalno-rentowego. Promocja dotyczy osób, które od 1.01.2015 r. do dnia otwarcia Kapitałnego Konta nie posiadały w Banku BPH konta osobistego. W promocji przez 2 lata od otwarcia konta Klienci: otrzymują zwrot 5% za płatności kartą do konta w aptekach w całej Polsce – do 30 zł miesięcznie oraz nie ponoszą opłaty za prowadzenie konta, a po zakończeniu promocji opłata ta będzie zgodna z Taryfą Opłat i Prowizji. Regulamin Promocji, Taryfa Opłat i Prowizji dostępne są w Placówkach Banku BPH oraz na [www.bph.pl](http://www.bph.pl). Oprocentowanie środków na koncie jest zmienne i wynosi 0,01% w skali roku. Wartość ta nie uwzględnia opłat pobieranych zgodnie z Taryfą Opłat i Prowizji. Bank BPH, ul. plk. Jana Pałubickiego 2, 80-175 Gdańsk.

## Powrót do szkoły z E.Leclerc

Dzięki ofercie **Wiodącej Marki** przygotowanie szkolnej wyprawki jest dziecinnie proste!

Powrót do szkoły, to nie lada wyzwanie nie tylko dla dzieci. Rodzice już teraz myślą o kompletowaniu niezbędnych artykułów szkolnych, które ułatwią im pociechom start w nowym roku szkolnym. Najnowszy katalog **Wiodącej Marki** został przygotowany, aby pomóc rodzicom w przygotowaniu szkolnej wyprawki, dopasowanej zarówno do potrzeb najmłodszych jak i budżetu rodziców.

Pośród proponowanych produktów mali artyści będą mogli wybierać z barwnej palety farb, kredek, flamastrow, jak również papierów kolorowych i modeliny. **Wiodąca Marka** zadbała również aby w ofercie nie zabrakło materiałów, które pozwolą uporządkować szkolne notatki, czyli: kolorowych segregatorów, przekładek, koszulek, osłon na dokumenty oraz teczek. W ofercie nie mogło zabraknąć również zeszytów, brulionów oraz notatników dostępnych w formacie A4 oraz A5, okładek, bloków milimetrowych, specjalnej folii okładkowej czy kalki. Dla wielbicieli języków obcych **Wiodąca Marka** przygotowała specjalny kołozeszyt do nauki słówek oraz kołozeszyt alfabetyczny. Uwagę mistrzów kaligrafii z pewnością zwróci szeroki wybór materiałów piśmienniczych. W ofercie dostępne są długopisy żelowe, pióra + specjalne wymazywacze atramentu, kolorowe cienkopisy, długopisy kulkowe, zakreślacze, markery oraz różne rodzaje korektorów, które pomogą zniwelować błędy niewprawnych jeszcze uczniów. Produkty opatrzone logo **Wiodącej Marki** z pewnością dostarczą wielu inspiracji i pomogą stworzyć wymarzoną wyprawkę w rozsądnej cenie. Wszystkie dostępne są wyłącznie w sklepach E.Leclerc.

**Kocham to!**

**WIODĄCA JAKOŚĆ ZA ROZSĄDNĄ CENĘ**

### O Wiodącej Marce:

Wprowadzona w 1997 roku, Marque Repere stała się w ciągu 7 lat marką dystrybutorów reprezentującą, według Francuzów, najlepszy stosunek jakości do ceny (źródło Referenseignes 2003). W Polsce produkty z logo Wiodąca Marka dostępne są w sprzedaży od 2005 r. Wiodąca Marka to artykuły spożywcze, świeże i mrożone, napoje, alkohole, kosmetyki, chemia gospodarcza, a także artykuły gospodarstwa domowego. W ofercie znajdują się również produkty ekologiczne, których asortyment jest wciąż poszerzany według zainteresowania Klientów. Obecnie w ofercie Wiodącej Marki znajduje się gama ponad 1000 produktów w Polsce oraz ponad 4700 w Europie. Artykuły z logo Wiodąca Marka są dostępne wyłącznie w sklepach E.Leclerc.

PASSA

BIURO  
OGŁOSZEŃ  
22 649 71 65  
22 648 44 00

Aspen lider w branży sprzątnia zatrudni

Osoby do utrzymania czystości

na obiektach wielkopowierzchniowych w następujących lokalizacjach:

- ♦ Janki ul. Mszczonowska 661 991 573, 785 504 652
- ♦ Marki ul. Piłsudskiego 661 991 573
- ♦ Łomianki ul. Brukowa 661 991 573
- ♦ Piaseczno ul. Puławska 661 582 173
- ♦ Warszawa Okęcie al. Krakowska 661 991 544
- ♦ Warszawa ul. Polczyńska 661 991 534
- ♦ Warszawa ul. Modlińska 661 991 314

[www.aspen.pl](http://www.aspen.pl), e-mail: [kadry@aspen.pl](mailto:kadry@aspen.pl)

## Naczelnik Urzędu Skarbowego Warszawa-Ursynów

informuje:

Szanowni Państwo kolejny raz prowadzimy akcję „Weź paragon”. Akcja koordynowana jest od kilku lat przez Ministerstwo Finansów, jej celem jest uświadomienie konsumentom, że prosząc o paragon przy zakupach towarów lub usług, wspierają uczciwą konkurencję, jednocześnie zapewniając sobie możliwość dochodzenia swoich praw w przypadku np. reklamacji. Paragon jest również dowodem uczciwej działalności sprzedawcy.

**Pamiętajmy że biorąc paragon:**

- ✓ zapewniamy sobie prawo reklamacji,
- ✓ wspieramy uczciwą konkurencję,
- ✓ ułatwiamy sobie porównanie cen,
- ✓ zyskujemy pewność, że nie zostaliśmy oszukani,
- ✓ zmniejszamy szarą strefę.

Zachęcamy do odwiedzenia strony:

[www.finance.mf.gov.pl](http://www.finance.mf.gov.pl)

4 **Radny Ursynowa Piotr Karczewski góruje nad bazarkiem**

# Czy zostanie zdołowany przez wojewodę?

**Radny Platformy Obywatelskiej Piotr Karczewski powinien zostać pozbawiony mandatu – tak przynajmniej twierdzi Stowarzyszenie „Nasz Ursynów” i wysłała do wojewody mającą ponad 40 stron opinię prawnika.**

Zdaniem Stowarzyszenia dochodzi do konfliktu interesów, a Karczewski powinien zostać pozbawiony mandatu bo poza sprawowaniem funkcji radnego prowadzi działalność gospodarczą na mieniu komunalnym gminy, na co przepisy nie pozwalają.

„Zgodnie z przepisami Kodeksu Wyborczego jeżeli radny przed dniem wyboru wykonywał funkcję lub prowadził działalność, która naruszała ustawowy zakaz łączenia mandatu radnego z wykonywaniem określonych w przepisach funkcji lub działalności, obowiązany jest do zrzeczenia się mandatu radnego lub zaprzestania prowadzenia działalności w ciągu 3 miesięcy od złożenia ślubowania... Piotr Karczewski został wybrany na radnego dzielnicy Ursynów w dniu 16 listopada 2014 roku, a ślubowanie złożył w dniu 8 grudnia 2014 r. W momencie złożenia ślubowania Piotr Karczewski pełnił funkcję prezesa Zarządu Stowarzyszenia Kupców Inwestorów Giełdy „Na Dołku”... Radny nie może prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być jej przedstawicielem, czy też pełnomocnikiem. Piotr Karczewski prowadzi własną działalność oraz zarządza działalnością gospodarczą pełniąc funkcję pre-



zesa Zarządu Stowarzyszenia Kupców Inwestorów Giełdy „Na Dołku”. Działalność gospodarcza jest prowadzona z wykorzystaniem mienia, którym władza m. st. Warszawa, a konkretnie Zarząd Dróg Miejskich... Jako radny i prezes Stowarzyszenia Piotr Karczewski podejmuje obecnie aktywne działania mające na celu przeniesienie „Bazarku na Dołku” do nowej lokalizacji przy ul. Polaka, co spotyka się z negatywnym odbiorem okolicznych mieszkańców. Te działania nie służą interesowi

społecznemu, a interesowi jego działalności gospodarczej...

**W** naszej opinii łączenie przez Piotra Karczewskiego mandatu radnego z funkcją prezesa Stowarzyszenia prowadzącego działalność gospodarczą na terenie dzielnicy Ursynów stanowi konflikt interesów, co skutkuje naruszeniem ustawowych zakazów, a także zwyczajowo przyjętych norm społecznych, co powinno skutkować wygaszeniem mandatu radnego.

**W**niosek Stowarzyszenia i klubu radnych „Nasz Ursynów” został przygotowany w oparciu o opinię prawną, analizę przepisów prawa, orzecznictwa sądów administracyjnych oraz o analizę działań podejmowanych przez Piotra Karczewskiego jako radnego i prezesa Stowarzyszenia w zakresie przeniesienia „Bazarku na Dołku” do nowej lokalizacji. Zdajemy sobie sprawę, iż Piotr Karczewski w Radzie Dzielnicy Ursynów jest przedstawicielem Platformy Obywatelskiej

– tej samej partii co wojewoda, niemniej jednak liczymy na to, iż wojewoda rozpatrzy nasz wniosek z należytą starannością a, bezstronnością, respektując obowiązujące przepisy prawa” – można przeczytać w oświadczeniu wydanym przez Stowarzyszenie „Nasz Ursynów”.

**C**o na te argumenty sam zainteresowany i co sądzi o złożeniu przez „Nasz Ursynów” wniosku do wojewody?

– Te zarzuty są całkowicie bezpodstawne. Prawnicy opiniowa-

li już moją sprawę i nie dopatrzyli się żadnego konfliktu interesów. Targowisko na Dołku, którego jestem prezesem, nie jest prowadzone na działce miejskiej, a należącej do Skarbu Państwa. Skarb Państwa przekazał tę działkę w zarząd Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, ta zaś Zarządowi Dróg Miejskich. Nie ma też mowy o stałym zarządzie tego terenu, ponieważ Stowarzyszenie Kupców Inwestorów Targowiska na Dołku od dłuższego czasu podpisuje trzymiesięczne umowy dzierżawy. Chciałbym także zdemontować plotki, które pojawiły się w jednej ze stołecznych gazet, że cały czas handluję na targowisku. Otóż handlu nie prowadzę już od 6 lat. Myślę, że wniosek do wojewody to tylko zemsta za moją gazetkę, którą niedawno wydałem, gdzie opisyuję szkodliwość działań członków Stowarzyszenia „Nasz Ursynów” na rzecz targowiska. Jestem pewien, że wojewoda rozstrzygnie sprawę na moją korzyść – komentuje Piotr Karczewski, radny dzielnicy Ursynów.

**S**am burmistrz Ursynowa Robert Kempa jest ostrożny w swoich opiniach.

– Dzielnica na początku kadencji uzyskała opinię mecenasów, według których konflikt interesów nie występuje. Poczekamy na opinię wojewody – mówi burmistrz.

**J**ak rozstrzygnie się sprawa radnego Piotra Karczewskiego i czy wojewoda nakaze wygasić mandat radnego? Na odpowiedź musimy poczekać. Sprawę będziemy śledzić na bieżąco, a o wynikach analizy wojewody poinformujemy, jak tylko zostanie ona udośćwiona opinii publicznej.

**Agnieszka Pająk - Czech**

## Kronika Stróżów Prawa



### W czasie wolnym od pracy zatrzymali włamywaczy

Mokotowscy policjanci zatrzymali na gorącym uczynku sprawców włamania i odzyskali skradziony towar. 25-letni Robert W. i 30-letni Piotr W. włamali się do sklepu na terenie Ursusa i ukradli papierosy, pieniądze i telefon komórkowy o łącznej wartości około 1100 złotych. Mężczyźni trafili do komisariatu przy ul. Sosnkowskiego, gdzie usłyszeli już zarzuty za kradzież z włamaniem. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Kilka minut przed 1.00 w nocy dwóch policjantów z Mokotowa, w dniu wolnym od służby, przejeżdżało przez Ursus. Ich uwagę zwróciło podejrzane zachowanie mężczyzny stojącego przed sklepem. Funkcjonariusze postanowili interweniować. W pewnym momencie spostrzegli kręcącego się po sklepie drugiego mężczyznę, który próbował ukryć w kieszeniach ubrania papierosy, pieniądze i telefon komórkowy. Policjanci zatrzymali Piotra W. i Roberta W. a następnie przekazali ich w ręce swoich kolegów z Ursusa. Okazało się, że Piotr W. wszedł

na teren sklepu poprzez siłowe zsuniecie drzwi wejściowych.

Dzięki czujności mundurowych wszystkie skradzione rzeczy zostały odzyskane. Zebrany przez policjantów z Ursusa materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 25 i 30-letkowi zarzutu za kradzież z włamaniem. Za popełnione przestępstwo grozi im kara do 10 lat więzienia.

### Złodziej włamał się do toyoty, ale nie odjechał

Policjanci z Ursynowa zatrzymali mężczyznę, który próbował włamać się do zaparkowanej na Syrokomli toyoty. Mężczyzna porzucił jednak swój zamiar, bo w trakcie prób odpalania samochodu uszkodził drążek dźwigni zmiany biegów. Policjanci znaleźli w samochodzie, którym poruszał się 32-letni Grzegorz M. wytrych, nożyce do cięcia blachy, śrubokręt i dwie pary rękawiczek. Mężczyzna usłyszał zarzuty włamania i usiłowania kradzieży pojazdu. Za ten czyn grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

Policjanci około 5 nad ranem patrolowali ursynowskie ulice. W pewnym momencie funkcjonariusze zauważyli toyotę, a w niej dwóch mężczyzn, którzy rozglądali się po zaparkowanych samochodach. Policjanci zatrzymali pojazd do kontroli. Nerwowo zachowujący się mężczyźni wzbudzili podejrzanie, że mają coś na sumieniu. Funkcjonariusze skontrolowali wnętrze pojazdu i znaleźli wytrych. Na podłodze leżały nożyce do cięcia blachy, śrubokręt i dwie pary rękawiczek. Jeden z mężczyzn od razu zaprzeczył, by przedmioty należały do niego, natomiast Grzegorz M. (32 l.) oświadczył, że wytrychem można otwierać

„małe francuzki” i przyjechali na teren Ursynowa, by włamywać się do samochodów. Policjanci zatrzymali Grzegorza M. i przewieźli do komisariatu. Podczas przesłuchania wyszło na jaw, że zatrzymany mężczyzna włamał się do toyoty zaparkowanej przy Syrokomli. Nie dość, że uszkodził zamek, to podczas próby odpalania samochodu uszkodził drążek dźwigni biegów. W związku z tym zrezygnował z kradzieży auta.

Grzegorz M. usłyszał zarzut usiłowania kradzieży z włamaniem do pojazdu. Mężczyzna dobrowolnie poddał się karze roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata i karze grzywny.

### Diler dopalaczy tymczasowo aresztowany

Kryminalni z Mokotowa zatrzymali diler dopalaczy. Wraz z nim w ręce policjantów wpadli kupujący te substancje. Cała akcja miała bardzo dynamiczny charakter. Handlujący został zatrzymany w pościgu, podczas którego próbował pozbyć się prawie 17 gramów substancji zabronionej. Mężczyzna usłyszał w prokuraturze 4 zarzuty, a mokotowski sąd aresztował go na 3 miesiące.

Policjanci zorganizowali zasadzkę na jednej ze stacji benzynowych na Mokotowie. Tuż przed 20.00 na stacji pojawił się mężczyzna, który podszedł do jednego z samochodów. Policjanci wiedzieli, że ma tam dojść do transakcji kupna dopalaczy. Po kilku minutach ruszyli w stronę auta. Wtedy mężczyzna, który wszedł, zorientował się w sytuacji i szybko wysiadł z samochodu. Zaczął uciekać. Kryminalni rzucili się za nim w pościg. Mężczyzna przebiegł kilkaset metrów, przez pas

zieleni, a następnie wbiegł do myjni samochodowej. Tam wyrzucił zawiniątko. Policjanci dopadli mężczyznę po kilkuminutowym biegu. Został zatrzymany i przewieziony do komendy przy Malczewskiego. W torebce, którą wyrzucił było 17 mniejszych torebek z zawartością białego proszku. Towar został zabezpieczony i przekazany do badania. Wstępnie potwierdzono, że jest to substancja z listy zabronionych.

W czasie zatrzymywania diler policjanci biorący udział w akcji namierzili samochód, którym Maciej P. (19 l.) przyjechał na miejsce transakcji.

W aucie było trzech młodych mężczyzn. Na tylnym siedzeniu policjanci znaleźli pudełko po papierosach, a w nim woreczek strunowy z zawartością białego proszku. Łukasz S. (18 l.), Karol K. (19 l.) i Jan W. (18 l.) zostali również zatrzymani. Okazało się, że Łukasz S., który kierował BMW nie miał w ogóle uprawnień do kierowania pojazdami. Będzie za to ukarany madnatem. Policjanci łącznie zabezpieczyli prawie 22 gramy dopalaczy.

Maciej P. usłyszał zarzuty za posiadanie, udzielanie i przygotowanie do handlu oraz handel substancjami zabronionymi. Za takie czyny grozi do 8 lat pozbawienia wolności. Mokotowski sąd przychylił się do wniosku prokuratury i zasądził 3-miesięczny tymczasowy areszt.

### Zatrzymani oszuści podający się za policjantów CBS

Mokotowscy kryminalni zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy próbowali wyłudzić od starszego małżeństwa ponad 80 tys. zł metodą „na policjanta CBS”. Jeden z mężczyzn został areszt-

owany na 3 miesiące, jego kompan na miesiąc. Jak się okazało wcześniej oszukali 83-letnią kobietę wyłudżając od niej ponad 85 tys. zł. Obaj usłyszeli zarzuty oszustwa, za co grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

Policjanci z Mokotowa zostali wezwani do mieszkania starszego małżeństwa. Para poinformowała, że zadzwonił do nich mężczyzna i podał się za policjanta CBS. Rzekomy policjant poinformował, że muszą wybrać ze swojego konta pieniądze, bo padną ofiarą oszustwa. Mężczyzna umówił się ze swoimi przyszłymi ofiarami na następny dzień rano, bo banki były już pozamykane. Mokotowscy kryminalni bardzo poważnie podeszli do sprawy. Zorganizowali zasadzkę i zatrzymali dwóch mężczyzn pod bankiem, do którego po pieniądzu poszła 65-letnia kobieta. Kiedy kobieta wyszła z placówki przekazała uprzednio przygotowaną przez funkcjonariuszy kopertę. W niej były pocięte kartki papieru.

Policjanci zatrzymali 27-letniego Artura S. i 34-letniego Łukasza R. Łupem mężczyzn miało paść 80 tys. zł.

Obaj mężczyźni trafili do policyjnej izby zatrzymań. Jak się okazało nie był to pierwszy raz, kiedy próbowali wyłudzić w ten sposób pieniądze. Policjanci powiązali fakty i zebrali materiał dowodowy, który wskazuje, że mężczyźni wyłudzili od 83-letniej kobiety, mieszkanki Mokotowa ponad 85 tys. zł.

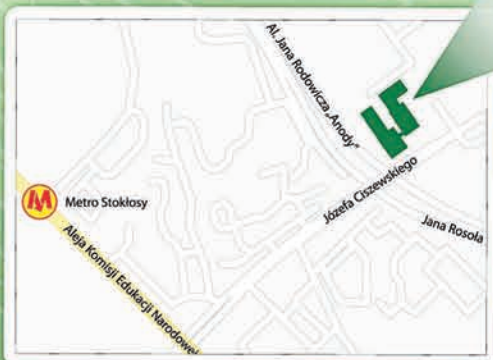
Obaj usłyszeli zarzuty oszustwa i usiłowania oszustwa. Mokotowski sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu na 3 miesiące Artura S. Miesiąc w tymczasowy areszcie spędzi Łukasz R.



info@obiektysportowe.sggw.pl



  
SZKOŁA GŁÓWNA  
GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO  
W WARSZAWIE



www.obiektysportowe.sggw.pl

### Kompleks Sportowy Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

To doskonała baza sportowa świadcząca swoje usługi w dzielnicy Warszawa-Ursynów. Znajduje się tu nowoczesna pływalnia funkcjonalne hale sportowe, sauny suche, solarium, salon masażu, punkt gastronomiczny oraz kiosk z artykułami pływackimi. To wszystko znajdują Klienci, którzy odwiedzą Obiekty Sportowe SGGW przy ulicy Ciszewskiego 10. Wszystkie obiekty dostosowane są także do potrzeb osób niepełnosprawnych.

### Kryta pływalnia

Pływalnia wyposażona jest w 6-torowy basen sportowy o długości 25 metrów, basen rekreacyjny wraz z urządzeniami do hydromasażu oraz dwa jacuzzi. Dużą atrakcją dla dzieci i młodzieży jest także zjeżdżalnia ślimakowa o długości 65 metrów z częścią wychodzącą na zewnątrz budynku i osobnym lądowiskiem. Nasza oferta uwzględnia zniżki dla dzieci, młodzieży, studentów, doktorantów i pracowników SGGW, seniorów, osób niepełnosprawnych i ich opiekunów.

### Korty tenisowe

W hali tenisowej znajdują się trzy korty otoczone siatkami ochronnymi, ponadto hala jest jednocześnie pełnowymiarowym boiskiem do gry w piłkę ręczną oraz boiskiem do gry w piłkę nożną halową.

### Budynek dydaktyczno sportowy

W budynku dydaktyczno sportowym mieszczą się trzy sale do gier zespołowych: siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej, piłki nożnej itp. udostępniane zarówno klientom indywidualnym oraz grupom zorganizowanym. Odbywają się na nich również imprezy sportowe na dużą skalę.

### Fitness

W ofercie kompleksu sportowego SGGW jest także godna polecenia siłownia z najlepszym sprzętem firmy Olimp i Techno-Gym przystosowana zarówno dla kobiet jak i mężczyzn oraz sala do aerobiku na której odbywają się zajęcia min.: step, body shape, ABT/TBC, cardio jak również bardziej spokojne zajęcia ogólnorozwojowe czy pilates.

Dzięki profesjonalnej i sprawnej obsłudze Klienci odwiedzający Obiekty Sportowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego mogą czuć się docenieni i zadowoleni. Szczegółowe informacje dotyczące wszystkich oferowanych usług dostępne są na naszej stronie internetowej zaś wszelkie pytania można kierować na adres mailowy: info@obiektysportowe.sggw.pl

6 **Komu pomógł ustępujący prezydent Bronisław Komorowski na odchodne?**

# Strażnik nie tylko pałacowego żyrandola...

**Przez osiem lat PO i jej wierny koalicjant PSL nie potrafili uchwalić w Sejmie ustawy reprivatyzacyjnej, aktu prawnego kluczowego dla setek tysięcy Polaków. Kiedy wreszcie upichcono tzw. małą ustawę reprivatyzacyjną, ustępujący prezydent RP odesłał projekt do Trybunału Konstytucyjnego.**

Tak zwana mała ustawa reprivatyzacyjna to senacki projekt, który powstał przy udziale warszawskiego ratusza. Ustawa wprowadza poprawki do obowiązującego dziś ustawodawstwa i ma na celu powstrzymanie trwającej od ponad ćwierć wieku tzw. dzikiej reprivatyzacji, w wyniku której grupa wtajemniczonych i powiązanych z częścią warszawskiej palestry cwaniaków dorobiła się gigantycznych majątków, a dziesiątki tysięcy warszawiaków wylądowały na bruku. Projekt ustawy daje m. in. Warszawie i skarbowi państwa prawo pierwokupu gruntu wobec roszczeń byłych właścicieli nieruchomości warszawskich.

Panu prezydentowi Komorowskiemu nie spodobały się zapisy, które miałyby pogarszać sytuację prawną byłych właścicieli nieruchomości, co mogłoby skutkować pozbawieniem ich prawa do roszczeń i pozostawieniem bez rekompensaty. Konkretnie chodzi o to, że zapisy ustawy rozszerzają podstawy prawne umożliwiające odmowę realizacji niektórych roszczeń. Dodatkowo ustawa pozwala na zakończenie postępowania administracyjnego, o ile niemożliwe będzie odnalezienie byłego właściciela. Postępowanie można by zakończyć, je-

Narbutta 60 – próba podejrzanego reprivatyzacji



śli w ciągu sześciu miesięcy nikt nie zgłosi roszczenia do danej nieruchomości, a w ciągu trzech miesięcy, jeśli w tym czasie nie udowodni swoich praw do tej nieruchomości.

Regulacje pogarszają sytuację byłych właścicieli – zamartwia się pan Bronisław Komorowski w skierowanym do mediów komunikacie. Nie martwi się natomiast o to, że w samej Warszawie zagrożonych zwrotami jest kilkaset budynków użyteczności publicznej: szkół, przedszkoli, domów kultury, placówek służby zdrowia, etc. Nie wzrusza go również to, że dzięki temu kikutowi prawdziwej ustawy reprivatyzacyjnej możliwe byłoby ukrócenie gangsterki, polegającej m. in. na odzyskiwaniu budynków i gruntów na tzw. kuratora. Zdarzało się, że "kurator" reprezentował osoby liczące ponad sto lat i przebywające w nieustalonym miejscu. No cóż, skończyłoby się eldorado dla oszustów wyludających nieruchomości na podstawie sporządzonych po wojnie w bardzo niejasnych okolicznościach aktów notarialnych.

Przewodnicząca Rady Warszawy Ewa Malinowska-Grupińska (PO) w rozmowie z PAP wyraziła nadzieję, że Trybunał Konstytucyjny szybko zajmie się ustawą, ponieważ jest ona bardzo potrzebna stolicy. – Mnie, jako warszawiankę i przewodniczącą Rady Warszawy, jest bardzo przykro, natomiast niewątpliwie rolę pana prezydenta jest pilnowanie porządku konstytucyjnego" – powiedziała pani Ewa. Nam w Passie, jak również setkom tysięcy warszawiaków pozbawionych dachu nad głową lub zagrożonych eksmisją-

mi, jest jeszcze bardziej przykro. Grupińska – miała ronić krokodyle łzy – powinna była od ośmiu lat codziennie nękać starego Grupińskiego, czyli własnego męża i wpływowego szefa klubu parlamentarnego PO w jednym, do przyspieszenia prac nad ustawą regulującą kwestię reprivatyzacji.

Pro ma od ośmiu lat swój rząd, swojego premiera, swój Sejm i Senat, a do 6 sierpnia miała nawet swojego prezydenta. Co stało więc na przeszkodzie, że przez tak długi okres czasu politycy tej partii nie potrafili uchwalić tak ważnej społecznie i mającej ogromny wpływ na budżet Warszawy ustawy?

Tego prostego pytania nie zadają grzebiący się w sejmowych budżetach dziennikarze mediów o dużej sile rażenia, a powinni. Dziwnym trafem, nawet PiS w swoich przedwyborczych napaściach na Platformę tego tematu unika jak ognia. Odpowiedź jest prosta: na szczytach władzy istnieje ponadpartijne porozumienie w tej cuchnącej na kilometr sprawie. Wszyscy są umoczeni, a wyjątkowo silne lobby sejmowe dba o to, aby ustawa reprivatyzacyjna nie została szybko uchwalona. Teraz lobbyści otrzymali wsparcie od prezydenta RP, który odesłał projekt noweli do TK w ostatnich godzinach swojego urzędowania, co mówi samo za siebie.

Wszyscy czerpią korzyści z ludzkiej krzywdy – powiedział przed wiekami jakiś mędrzec. Ta uwaga jak ulał pasuje do toczącej się od ponad ćwierć wieku plagi dzikiej reprivatyzacji.

Tadeusz Porębski

**Świetny pomysł na spędzenie wolnego czasu**

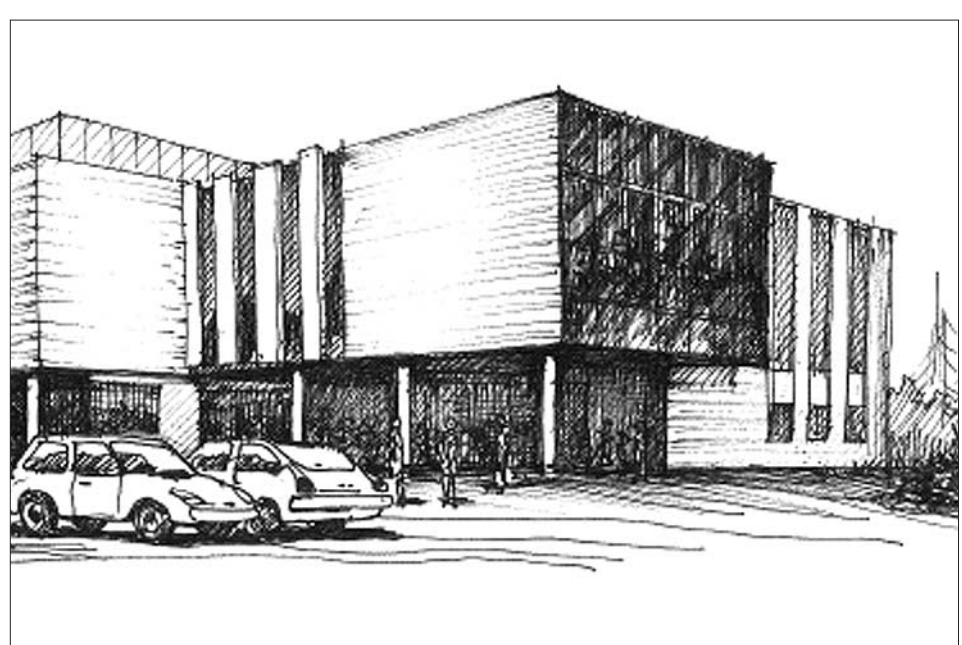
## Powsinogi w rytmie salsy...

**Nieważne, że w strugach deszczu, grunt, że się udało. Mowa o potańcówce jaka miała miejsce w ubiegły weekend w Parku Kultury w Powsinie.**

Na przybyłych gości czekało mnóstwo atrakcji. I mimo że podczas imprezy spadł intensywny deszcz, to rozochoceni mieszkańcy wraz z wiceburmistrzem Łukaszem Ciołko na czele, tańczyli na deskach amfiteatru w rytm deszczowej piosenki, po kostki brodząc w wodzie. Przed ulewą uczestnicy potańcówki skorzystali z kursu salsy i walca wiedeńskiego pod przewodnictwem Agaty Kozioł, a zespół BIG BAND przygrywał do tańca zachęcając do płaśów. Nie zabrakło i didżeja, który prezentował liczne przeboje.

W ten weekend także zapowiada się świetna zabawa, bowiem dzielnica po raz drugi zaprasza mieszkańców na potańcówkę do Powsina, która tradycyjnie odbędzie się w sobotę. Tym razem będzie można uczestniczyć w kursie salsy, do tańca będzie przygrywał DJ, a imprezę poprowadzi prawdziwy wodzirej. Zabawa będzie trwała od 17:00 do 21:00. Impreza zapowiada się wyjątkowo atrakcyjnie i warto, by mieszkańcy wzięli w niej udział. Zwłaszcza że potańcówki cieszą się dużym zainteresowaniem i jak zapowiada wiceburmistrz Ciołko – zostaną wpisane na stałe do kalendarza imprez dzielnicy.

Agnieszka Pająk - Czech



**Dzielnicowy Dom Kultury na Zielonym Ursynowie**

## Teraz czas na Ursynów wysoki

**Zielony Ursynów będzie miał własny Dom Kultury. Dzielnica właśnie podpisała mowę z wykonawcą, który ma postawić nowoczesny obiekt. Budynek ma być wzniesiony do września 2016 roku.**

Lata starań i zabiegów ze strony radnych – szczególnie radnego Leszka Lenarczyka – nie poszły na marne. O dzielnicowy Dom Kultury walczone od 9 lat i można powiedzieć, że wreszcie się udało. Na Zielonym Ursynowie przy ulicy Kajakowej, zaraz za przychodnią zdrowia, w ciągu roku wyrośnie nowoczesny Dom Kultury, który wybuduje firma „DORBUD” S.A. W obiekcie znajdą się między innymi sale do muzyki wokalne i instrumentalnej, pracownia plastyczna i rzeźby, sala kameralna, pomieszczenia techniczne i magazynowe oraz zaplecze obsługi wielofunkcyjnej sali multimedialnej. To na piętrze, bo parter budynku to przede wszystkim sala wielofunkcyjna z zapleczem scenicznym, pomieszczenia administracji i garderoby, a także kawiarnia, klub i lokal usługowy. Wokół obiektu powstaną drogi dojazdowe, chodniki i parking dla samochodów.

W planach jest także budowa głównego Domu Kultury przy siedzibie urzędu dzielnicy, gdzie cały czas aktywne jest pozwolenie na budowę, ale niestety brak pieniędzy na jego budowę i nie wiadomo kiedy i czy w ogóle on powstanie.

Budowa Domu Kultury na Zielonym Ursynowie będzie kosztowała prawie 7 mln złotych. Termin zakończenia inwestycji ustalony jest na 30 września 2016 roku.

Agnieszka Pająk - Czech



DZIELNICA  
**URSYNÓW**  
M.ST. WARSZAWA

Wstęp wolny

# Muzyczne Lato na Ursynowie



Scena plenerowa na parkingu przed  
Ratuszem Dzielnicy Ursynów  
m.st. Warszawy

niedziela 09.08.2015 r. godz. 19.00

## THE BEST OF DZIUBEK BAND

*Marta Kołodziejczyk*

*Katarzyna Mirowska, Joanna Trembecka*

*Orkiestra bigbandowa pod dyktando Mariusza Dziubka*

W programie: amerykańskie standardy jazzowe  
i musicalowe oraz światowe przeboje kina muzycznego.

niedziela 23.08.2015 r. godz. 19.00

## WIELKA SŁAWA TO ŻART

Parada przebojów operetkowych i musicalowych

*Emilia Zielińska, Anna Spychalska*

*Dariusz Pietrzykowski, Romuald Spychalski*

oraz

*zespół kameralny pod kierownictwem*

*Zuzanny Niedzielak*

W programie: niezapomniane światowe szlagiery  
operetkowe i musicalowe

niedziela 30.08.2015 r. godz. 19.00

## „URSYNÓW W RYTMIE SWINGU”

*Orkiestra Reprezentacyjna SGGW.*

*dyrygent: Tomasz Labuń*

*Natalia Kaczorowska, Klaudia Kulik*

**Robert Szpręgiel**

W programie: słynne tematy musicalowe  
i filmowe

To będzie rzeczywisty koniec PRL-owskiej wojny z „prywaciarzami”

# Warszawa zniesie opłatę targową



**Wśród zgłębku pieśni żałobnych wieszczących porażkę PO w wyborach parlamentarnych, dosłyszec jeszcze można jej ostatnie ciche triumfy. Jedną z nich jest przeformowanie ustawy, której kluczową kwestię stanowi zniesienie opłaty targowej, czyli de facto dokuczliwego podatku skierowanego przeciw miejskim handlarzom i lokalnej przedsiębiorczości.**

Prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz zapowiedziała owe zmiany podczas wystąpienia na targowisku w Falenicy, argumentując swoją decyzję chęcią wsparcia lokalnych kupców i rozwoju handlu targowiskowego, pełniącego - według niej - ważną rolę prospołeczną i proprzedsiębiorczą. Aby jednak móc cieszyć się z pomysłu zniesienia

poboru opłat, należy poczekać najpierw na decyzję rady miasta (która projekt uchwały przegłosować ma jeszcze w tym roku), a następnie na 1 stycznia 2016 roku, kiedy to nastąpi wejście w życie nowych przepisów. Rządzący mają nadzieję, że tego typu liberalizacja polityki podatkowej pobudzi lokalną przedsiębiorczość i zgodnie z popularną zasadą krzywej Laffera, wkrótce budżet doczeka się większych wpływów z tytułu rozpędzenia miejscowej gospodarki.

Geneza wprowadzenia samej opłaty targowej sięga aż 1951 roku, kiedy opłata weszła w życie w formie daniny publicznej i funkcjonowała pod nazwą "podatek targowy". Było to więc nic innego jak tylko narzędzie do walki z działalnością "prywaciarzy", którzy w realiach komunistycznych szerzyli wrogą ideę gospodarki

kapitalistycznej. W roku 1991 uregulowano tę kwestię tylko od strony terminologii, ale sam obowiązek opłaty targowej nie został podważony. Transformacja, której celem było zwalczenie zniewolenia gospodarki przez państwo, przeoczyła ten szczegół, o który środowisko kupieckie walczyło przez lata. Co ciekawe, w 2014 roku, jako pierwsi w tej walce wsparli kupców niejako spadkobiercy dawnego ustroju, tzn. politycy Sojuszu Lewicy Demokratycznej wraz z Twoim Ruchem. Przygotowali wówczas projekt nowelizacji ustawy o podatkach i opłatach lokalnych z uwzględnieniem całkowitego zniesienia daniny. Spotkało się to z niemałym protestem, głównie ze strony środowisk samorządowych, ostrzegających przed znacznymi stratami w miejskich skarbcach. Związek Miast Polskich wyliczył wtedy, że dla wie-

lu aglomeracji opłata targowa stanowi poważny zastrzyk pieniędzy, a po jej zniesieniu kłopoty finansowe mogą spotkać np.

Sandomierz, gdzie opłata ta stanowi prawie 12% całości wpływów. Ostatecznie w tej sprawie zwyciężył pomysł Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, wnioskodawcy wprowadzenia nowego prawa, dającego możliwość zniesienia opłaty. Parlamentarny bój o przyjęcie projektu ustawy toczył się między siłami koalicji rządzącej, wspartej przez posłów klubu Ruchu Palikota, pojedynczych członków SLD i niezrzeszonych a parlamentarzystami Prawa i Sprawiedliwości, którzy jednogłośnie wyrazili sprzeciw. Pomysłodawcy zwyciężyli przewagą ponad stu głosów.

Nie ulega wątpliwości, że zwolnienie z opłaty będzie ulgą dla sprzedających na targowiskach, ale w gruncie rzeczy miasto nie poświęca się tak bardzo. Wpływy z tytułu owej opłaty wynoszą 5 mln zł i stanowią około pół procenta sumy dochodów własnych stolicy (10, 3 mld zł). To nie powinno jednak martwić rządzących, bowiem straty wkrótce mogą zostać zrekomensowane absurdalną opłatą reklamową - świeżo wymyślonym podatkiem od "szpecenia" krajobrazu miejskie-

go reklamami. Poza tym należy pamiętać, że samo istnienie tego typu daniny nie powinno mieć w ogóle miejsca w kraju, który niekiedy z dumą nazywany jest wolnorynkowym, a umożliwienie zniesienia owego quasi-podatku powinno nastąpić lata temu.

Każdy doskonale wie, że na targowiskach można znaleźć żywność doskonałej jakości, prosto z podwarszawskich wiosek. To uzasadnia zainteresowanie, jakie tego typu punkty sprzedaży budzą wśród mieszkańców (ponad 70% twierdzi, że właśnie tam zaopatruje się w żywność). Zniesienie opłaty targowej jako pewne odciążenie finansowe może spowodować tylko pobudzenie działalności sprzedających i możliwe obniżenie cen produktów, a tym samym wzrost zainteresowania konsumentów tym sektorem. Jest to więc drobny ruch w stronę liberalizacji podejścia do lokalnej przedsiębiorczości, a nawet ma swoje walory prozdrowotne, bowiem nigdzie nie znajdziemy tak naturalnych produktów spożywczych jak na targowiskach.

Maciej Topolewski



Trwa przebudowa ul. Pileckiego

## Rowerzyści mają pewne zastrzeżenia...

**Prace przy przebudowie ulicy Pileckiego idą pełną parą. Pojawiły się już pierwsze utrudnienia w ruchu. Nie obyło się także od pierwszych uwag ursynowskich rowerzystów.**

Ulica Pileckiego będzie miała zupełnie nowy kształt. Urząd dzielnicy jest właśnie w trakcie rozbudowy tejże. Najważniejsze jest to, że pojawi się druga nitka ulicy od Ciszewskiego do Płaskowickiej. Jednocześnie zniknie wąskie gardło, które stanowiło niebezpieczeństwo zarówno dla kierowców jak i pieszych.

Wzdłuż nowej nitki pojawiła się już ścieżka rowerowa, do której rowerzyści mają pewne zastrzeżenia. Ich zdaniem, ścieżka powinna prowadzić prosto bez zbędnych zakrętów, ponieważ te wymuszają ostre ruchy stwarzając zagrożenie dla cyklistów. Już teraz zwrócili się w tej sprawie do oenmocznika ds. komunikacji rowerowej, Łukasza Puchalskiego. Nie wiadomo jeszcze, jaka będzie jego odpowiedź.

Tymczasem rozbudowa ulicy trwa w najlepsze. Do 31 sierpnia zamknięta została jedna nitka ulicy prowadząca w stronę ulicy Pł-

skowickiej. Zmienione zostały trasy autobusów nr 148 i N34. Do odwołania zawieszono funkcjonowanie przystanku Centrum Onkologii 03. Obecnie autobusy zatrzymują się na przystanku przy ulicy Ciszewskiego.

Objazd prowadzący do ulicy Płaskowickiej poprowadzony został ulicami Ciszewskiego i Dereniową.

Przebudowa ul. Pileckiego będzie kosztowała dzielnicę prawie 9 mln złotych. Prace powinny się zakończyć jesienią tego roku.

Agnieszka Pająk - Czech







Czyńmy Ziemię sobie przyjazną, idąc za mądrym głosem papieża

# Bądź pochwalony, Franciszku!

dr Stanisław Abramczyk

**Pierwszy artykuł pod takim tytułem – bazujący w znacznej mierze na moim opracowaniu „Ekosocjologiczna teoria rozwoju”, zamieszczonym w wydanej przez SGGW w 2003 r. w książce pt. „Refleksje u progu XXI wieku” – ukazał się w „Passie” 31/2013.**

W jego zakończeniu napisałem: „Zachęcająco, jeżeli chodzi o potrzebę zmiany postaw i dążeń możliwych tego świata wobec wyzwań współczesności i przyszłości, brzmiały wypowiedzi papieża Franciszka, korespondujące często z postawą i doktryną jego świętego imiennika. Czy jednak na dłuższą metę wystarczy mu animuszu? Czy taka postawa wystarczy do skutecznego – w duchu franciszkańskim – przewartościowania doktryny Kościoła oraz świadomości, postaw i działań jego nauczycieli i administratorów? Wykaże to z pewnością niedaleka przyszłość. Ale – co warto podkreślić – takie przewartościowanie jest niezbędne dla zachowania i ochrony potężnie zdewastowanych i nadal zagrożonych przez cywilizację nierównowagi warunków zdrowia i życia ludzi, przyrody i kultury.”

I – jak się okazało – animusz papieża Franciszka nie zawiodł. Świadczy o tym ogłoszone 18 VI 2015 r. jego dzieło „Laudato si” / „Bądź pochwalony”; tytuł ten nawiązuje do „Pieśni słonecznej” św. Franciszka z Asyżu. Jego istotny końcowy fragment został zamieszczony wyprzedzająco już 15 VI na stronie internetowej włoskiego tygodnika „L’Espresso”.

Publikacja encykliki miała miejsce podczas obecności w Watykanie wysłannika patriarchy Bartolomea I, honorowego zwierzchnika światowego prawosławia. Obserwatorzy wydarzeń międzynarodowych zwracają uwagę także na to, że dokument ten został upowszechniony na kilka miesięcy przed światową konferencją klimatyczną, która odbędzie się w grudniu 2015 r. w Paryżu. Dowodzi to, że aspiracje encykliki „Bądź pochwalony” wykraczają poza formalny zasięg Kościoła Rzymskokatolickiego.

Ten obszerny objętościowo dokument wyraża w motywacjach ewangelicznych troskę o warunki życia i rozwoju ludzi, przyrody i kultury w obliczu nasilających się coraz bardziej dewastacji i zagrożeń cywilizacyjnych. Wzywa do właściwego odczytywania i rozumienia „znaków czasu” i wynikających z nich obowiązków. A dziś – wskazuje papież Franciszek – dominującym „znakiem czasu” jest kryzys ekologiczny, przed którym stoi każdy człowiek i cała rodzina ludzka. Píše on m. in., że mamy wielki problem z globalnym ociepleniem, które – w bardzo dużej mierze – jest skutkiem działania ludzi. I – w związku z tym – wzywa do redukcji emisji dwutlenku węgla przez zastępowanie kopalnych nieodnawialnych i zanieczyszczających środowisko życia źródeł energii / węgla, ropa naftowa, gaz / źródłami odnawialnymi. Wskazuje, że pierwszymi ofiarami kryzysu ekologicznego nie są bogaci, lecz ludzie biedni, odrzuceni i zepchnięci na margines. Istnieje więc „dług ekologiczny” bogatej Północy wobec biednego Południa. A stąd wynika, że troska o środowisko to również troska o biednych. Niezbędne jest więc „ekologiczne nawrócenie”, bo ekonomiczna chciwość, konsumpcjonizm bez odpowiedzialności, prowadzi do „kultury odrzucenia”. I – chociaż nie jest to zadanie łatwe – trzeba zastąpić ją „kulturą troski”; dlatego „potrzebujemy nowej solidarności planetarnej”. A w jej ramach niezbędne są dotacje dla ludzi i krajów biednych, by ułatwić im m. in. dostosowanie się do negatywnych skutków ocieplenia klimatu, z jednoczesnym ostrzeżeniem przed spekulacjami w handlu na zezwolenia emisji CO<sub>2</sub>.

Za błędna uznaje papież taką interpretację zapisu biblijnej Księgi Rodzaju „Czyńcie sobie Ziemię poddaną”, która uzasadnia dziką eksploatację natury. Znaczącymi w tym względzie są – przytoczone poniżej – wywody encykliki „Bądź pochwalony”. „Biblia /dotyczy to Księgi Rodzaju - uzup. SA/ naucza, że każdy człowiek jest stworzony z miłości, uczyniony na Boży obraz i podobieństwo /por.Rdz.1, 26/. To stwierdzenie okazuje nam ogromną to solidność każdej osoby ludzkiej, która nie jest czymś, ale kimś. Jest

zdolna poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami”.

„Harmonia między Stwórcą, ludzkością i całym stworzeniem została zniszczona, ponieważ człowiek usiłował zająć miejsce Boga, uznając siebie za ograniczone stworzenie. Fakt ten wypaczył także naturę przykazania, by „panować nad Ziemią” /por. 1,28/ oraz „uprawiać ją i doglądać jej” /por.Rdz. 2,15/?. W rezultacie, pierwotnie harmonijna relacja między człowiekiem a naturą przetrwała się w konflikt /por.Rdz. 3, 17-19/.. Z tego względu znamienne jest, że przeżywana przez świętego Franciszka z Asyżu harmonia je w wszystkim stworzeniem była interpretowana jako uzdrowienie tego zerwania”.

„Uwzględniając złożoność kryzysu ekologicznego i jego wielu przyczyn, musimy uznać, że jeden jedyny sposób nie przynosi rozwiązania. Konieczne jest również odwołanie się do różnorodnego bogactwa kulturowego narodów, sztuki, poezji, do życia wewnętrznego i duchowego. Jeżeli naprawdę chcemy budować ekologię pozwalającą nam naprawić to wszystko, co zniszczyliśmy, to nie można pomijać żadnej dziedziny nauki i mądrości, także religijnej, z jej specyficznym językiem. Ponadto Kościół Katolicki jest otwarty na dialog z myślą filozoficzną”.

„Ponadto, chociaż ta encyklika otwiera się na dialog ze wszystkimi, aby wspólnie poszukać dróg wyzwolenia, chcę – podkreślił papież – od początku ukazać, w jaki sposób przekonania wiary dają chrześcijanom, a po części także innym ludziom wierzącym, wspaniałe motywacje, by zatroszczyć się o przyrodę i najsłabszych braci i siostry. Jeśli sam fakt bycia człowiekiem pobudza ludzi do ochrony środowiska, którego są częścią, to chrześcijanie traktują swoją odpowiedzialność wobec natury i Stwórcy, jako element swojej wiary”.

„Powrót do natury nie może odbywać się kosztem wolności i odpowiedzialności człowieka, który jest częścią świata i ma obowiązek rozwijania swych umiejętności, aby chronić świat i rozwijać swój potencjał /.../ W tym wszechświecie, składającym się z otwartych systemów łączących się jeden z

drugim, możemy odkryć niezliczone formy relacji i uczestnictwa”.

Treść i sposób opublikowania encykliki „Bądź pochwalony” stanowią istotny impuls na rzecz czynienia Ziemi przyjazną, odpowiadającą wymogom formowania cywilizacji równowagi, która powinna wyrażać się w dążeniu do zapewnienia optymalnych warunków dla zdrowia i życia ludzi, przyrody i kultury metodą harmonijnego dynamizowania relacji między wymienionymi segmentami rzeczywistości i wewnątrz nich. Oznacza to – a dowodzą tego poszczególne sformułowania tego dzieła – wyraźny sprzeciw wobec mechanizmów i szkodliwych skutków historycznie przeżytej, lecz wciąż agresywnej i niszczyielskiej cywilizacji nierównowagi, odpowiadającej aspiracjom zachłannych indywiduali i grup interesu.

Encykliki w nauczaniu Kościoła nie są objęte klauzulą nieomyślności, ale – ze względu na miejsce i rolę papieża w jego strukturze – mają one wybitne znaczenie dla pojmowania i krzewienia jego doktryny oraz wpływ na myślenie i postawy ludzi. Encyklika „Bądź pochwalony” stanowi zaś kompetentną, zgodną z wymogami czasu wykładnię doktryny biblijnej, a zwłaszcza istotnego w tym względzie zapisu Księgi Rodzaju, ukierunkowaną na przewyżczenie potęgujących się zagrożeń ekologicznych i na formowanie optymalnych warunków zdrowia i życia ludzi, przyrody i kultury. Dlatego właśnie wywołała ona silne echa nie tylko wśród hierarchów i rzesz wiernych Kościoła Rzymskokatolickiego, z liczną – jak dotychczas – przewagą aprobaty. Świadczą o tym m. in. takie określenia pod adresem papieża Franciszka i jego dzieła, jak „zielony papież”, „encyklika ekologiczna”, „encyklika ekumeniczna”, „miłowy krok katolickiej nauki” /to ostatnie określenie znalazło się w wypowiedzi wiedeńskiego kardynała Christoph Schönborna/.

pojawiły się także uszczypliwości ze strony środowisk, którym sprzyja tradycjonalistyczna, eksploatorska interpretacja przytoczonego powyżej zapisu Księgi Rodzaju, a Jeb Bush, marzący o prezydenturze USA kolejny przedstawiciel klanu zaangażowanego w eksploatację ropy naftowej,

oznajmił, że papież Franciszek powinien trzymać się z dala od nauki /por. „Gazeta Wyborcza” 19 VI 2015/.

\*\*\*

Wypada zaznaczyć, że wymienione zapisy Księgi Rodzaju były już wcześniej przedmiotem - odpowiadających realiom czasu i wymogom rozwoju zrównoważonego - analitycznych uwag autorów polskich: ks. prof. Jana Grzesicy /„Ochrona naturalnego środowiska człowieka - problem teologiczno-moralny”, Katowice 1983/ i ks. prof. Włodzimierza Sedlaka /„Homo elektronikus”, Opole 1994/. Kwestię tę rozpoznał szczegółowej znawca Biblii i dziejów Bliskiego Wschodu Artur Sandauer. Skonfrontował on zamieszczone w Księdze Rodzaju teksty: jahwisty, mówiący o tym, że Bóg /Jahwe/ osadził Adama w Raju, aby go uprawiał i strzegł, i - znacznie późniejszy - tekst kapłana, mówiący o tym, że Adam miał - z boskiego nakazu - włączyć wszelkim stworzeniem. Według ustaleń Sandauera, redakcja kanoniczna Księgi Rodzaju dobiegła końca w 398 r. p.n.e., kiedy to - za zezwoleniem władz perskich - odbudowywano mury Jerozolimy. A to - pisze tenże badacz Biblii - oznacza, że: „W hieratycznej kształt zastępy Pismo po wielu stuleciach przerwóbek /.../ Z początkiem IV w p.n.e. kanon Pięcioksięgi ustalił się ostatecznie, redaktorów zastąpili komentatorzy; jeśli tamci wredagowali /czyli interpolowali - uzup.SA/, to ci komentowali w cywilizowany i przygotowania do osiedlenia w Kanaanie, jest dogłębnie przemyślana”. Oznacza to, że Księga Rodzaju okazuje się rzutowaną wstecz motywacją podboju oraz rodzajem dokumentu własnościowego. Nie tylko dlatego, że Wiekiusty dał Ziemię, komu uważał za stosowne, ale i dlatego, że wędrowki praojców. Abrahama, Izaaka, Jakuba, po tym kraju stanowią prawną przesłankę dla późniejszego objęcia go przez Jozuego. Dzięki Księdze Rodzaju, z tekstem kapłana - SA/ najście to zyskuje charakter powrotu”/A. Sandauer „Bóg, Szatan, Mesjasz i...?”, Kraków 1977/.

Jak Konstancin usprawnia mieszkańców Ursynowa

# Ciało w ruchu i równowadze...

**Centrum Kompleksowej Rehabilitacji Konstancin – poprzez swoją filię nr 7 przy ul. Surowieckiego 8 na Ursynowie – z myślą o pacjentach przygotowało od 1 sierpnia HAPPY HOURS. W godzinach 14 – 16 oprócz ćwiczeń rehabilitacyjnych będą mogli państwo skorzystać z indywidualnych porad fizjoterapeuty jak i również dowiedzieć się jak poprawić jakość swojego życia poprzez systematyczny ruch oraz naukę prawidłowych nawyków.**

Dzięki poprawie stanu fizycznego sport połączony nawet ze znacznym wysiłkiem będzie w Twoim zasięgu. Zajęcia skierowane będą na poprawę elastyczności ciała, zmniejszenie bólu i zaburzeń równowagi organizmu oraz pielęgnację witalności.

We wspomnianych godzinach zajęcia fizjoterapeutyczne oraz dodatkowe konsultacje dotyczące równowagi i świadomości swojego ciała prowadzone będą przez fizjoterapeutkę mgr Kingę Łukomską, absolwentkę AWF w Krakowie i Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach. W pomoc i pracę z pacjentem angażuje się ona wyjątkowo,



koncentrując się na holistycznej analizie ciała i nawyków w życiu codziennym, uczy jak utrzymać efekt terapii po powrocie do swojego środowiska oraz zapobiegać kolejnym zaburzeniom równowagi narządu ruchu.

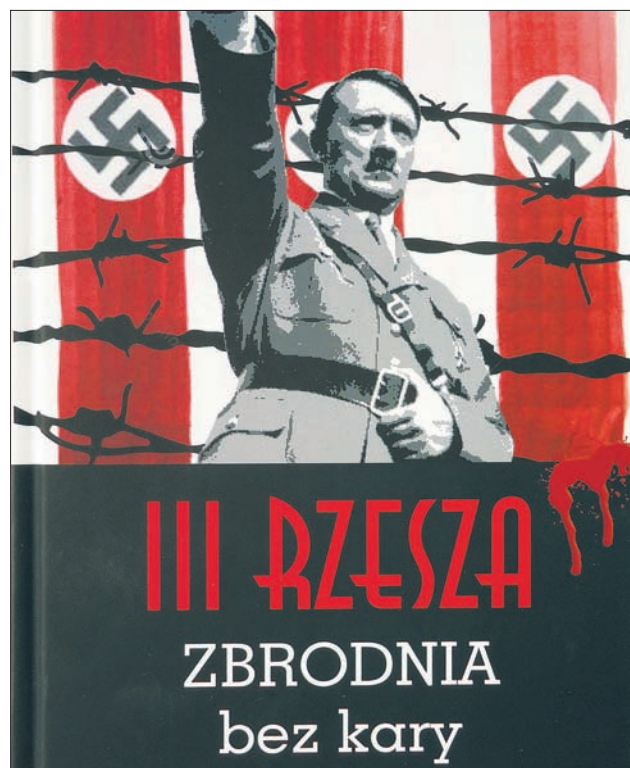
Pani Kinga skończyła Kursy :  
-PNF (podstawowy i rozwijający)  
-Aktywnej Rehabilitacji po Urazie Rdzenia Kręgowego  
-Masażu Klasycznego i Stopnia  
W terapiach wykorzystuje metody PNF, kinezjotaping, neuro-mobilizację oraz masaże.

Pani Kinga dodatkowo pokaże jak prawidłowo wykonywać ćwiczenia relaksacyjne, oddechowe i rozciągające, dostosowane indywidualnie do każdego pacjenta.

Podczas konsultacji, które polecamy, dowiesz się więcej o wpływie nawyków i emocji na Twoje zdrowie. Takie doświadczenie będzie narzędziem do samodzielnej pracy nad swoim ciałem. Pomożemy Ci poprawić nawyki prawidłowej postawy, aby móc komfortowo wykonywać pracę i oddawać się pasjom.

W trakcie zajęć naszym pacjentom towarzyszyć będzie muzyka relaksacyjna. W trakcie Happy Hours oferujemy pacjentom 10% zniżki na wszystkie zabiegi oraz płytę w prezencie.

## Powstanie – ważna lekcja historii



**Znowu 1 sierpnia, jak co roku o godz. 17:00, w Warszawie i w wielu miejscach w Polsce zawyły syreny mające przypomnieć godzinę „W” (kryptonim rozpoczęcia Powstania Warszawskiego).**

Po 71 latach, pamięć o nim jest wciąż żywa. Polacy pamiętają swoją historię wbrew rozmaitym próbom jej dezawuowania. Według wielu historyków Powstanie Warszawskie było heroicznym zrywem mieszkańców stolicy i reakcją na planowane represje ze strony Niemców.

Pomimo obszernej wiedzy na ten temat wciąż sformułowane są teorie mające obniżać rangę tego wydarzenia np. przez porównywanie go do nieudanej próby zamachu na Hitlera podjętej w 1944 r. przez niemieckiego pułkownika Stauffenberga. Warto przypomnieć, że Stauffenberg miał poglądy nazistowskie. W liście do swojej żony na temat polskiego społeczeństwa pisał m. in.: „Ludność to niesły-

chany motłoch, tak wielu Żydów i mieszańców. To lud, który czuje się dobrze tylko pod batem. Tysiące jeńców wojennych posłuży nam dobrze w pracach rolniczych...”

Stawianie znaku równości między patriotycznym zrywem mieszkańców stolicy przeciw niemieckiemu okupantowi a próbą puczu na skutek doraźnej koniunktury politycznej i militarnej jest dla Polaków krzywdzące i obraźliwe. Dokonywanie takich porównań przez ustępującego prezydenta na arenie międzynarodowej nie służy budowaniu polskiej polityki historycznej.

Warto polecić książkę dr Joanny Wieliczki-Szarkowej „III Rzesza. Zbrodnia bez kary” - mogącą przypomnieć Polakom, czym były hitlerowskie Niemcy i jak wielkie są ich zbrodnie. Lata panowania III Rzeszy w Europie były jednym z najmroczniejszych okresów w dziejach świata.

Autorka sięga więc do źródeł ideologii nazizmu, takich jak ra-

sizm, eugenika, antysemityzm, religia germańska. Omawia historyczne okoliczności puczu monarchijskiego, oraz propagandowe i organizacyjne przygotowanie przejęcia władzy w 1933 roku. Uważnie śledzi lata budowy systemu nazistowskiego w latach poprzedzających wybuch II wojny światowej, szczególną uwagę zwracając na konsekwentną realizację celów ideologicznych (eliminacja Żydów, walka z chrześcijaństwem) i strategicznych (zbrojenia, budowa maszyny propagandowej i potęgi SS), oraz na kluczowe wydarzenia jak pożar Reichstagu, Noc Długich Noży, czy Anschluss Austrii. Obszernie relacjonuje kampanie wojenne Wehrmachtu oraz zbrodnie dokonywane na tyłach frontu.

Książka stawia ważne pytania o znaczeniu moralnym i cywilizacyjnym: Jak to możliwe, że nowoczesne i kulturalne społeczeństwo w sercu Europy wyżyło się człowieczeństwa oddając się zbrodni czemuś terrorowi wobec innych. Dlaczego Europa nie rozliczyła sprawiedliwie nazistowskich zbrodni? Dlaczego zbrodnie te w istocie pozostają bez kary?

Dr Joanna Wieliczka-Szarkowa historyk, jest autorką książki: III Rzesza. Narodziny i zmierzch szaleństwa (2006); Józef Piłsudski 1867-1935. Ilustrowana biografia (2007); Czarna księga Kresów (2012), Żołnierze wykleci (2013), Wołyń we krwi 1943 (2013), Żołnierze Niepodległości 1914-1918 (2013), Bitwy polskich żołnierzy 1940-1944 (2014), Powstanie Warszawskie 1944. Gloria Victis (2014). Współautorka książki W cieniu czerwonej gwiazdy. Zbrodnie sowieckie na Polakach (1917-1956), (2010), oraz serii książek historycznych dla Dzieci Kocham Polskę.

Na tle takiej lektury łatwiej zrozumieć przyczyny i skutki Powstania Warszawskiego, które wciąż budzi różne emocje wśród Polaków.

Książkę wydało Wydawnictwo AA, Kraków 2015 r.

**Mirosław Miroński**

## IKEA Janki obchodzi 22. urodziny

**Mieszkańcy Warszawy i okolic doskonale pamiętają huczne otwarcie pierwsze w Polsce wielkopowierzchniowego sklepu IKEA w podwarszawskich Jankach. Podczas pierwszych kilku dni sklep odwiedziło 75 tys. klientów, a gości, w tym przedstawiciele polskiego rządu, witał sam twórca marki Ingvar Kamrad. Właśnie mijają 22 lata od tamtego wydarzenia. Z tej okazji od poniedziałku 27 lipca do niedzieli 9 sierpnia IKEA Janki przygotowała liczne niespodzianki dla klientów, z którymi będzie świętować swoje urodziny.**

### Trochę historii

Pierwsza w Polsce IKEA powstała w 1991 roku na warszawskim Ursynowie, kolejna w 1992 w Alejach Jerozolimskich. Były to niewielkie sklepy z ograniczonym asortymentem, mające na celu ocenić oczekiwania konsumentów. Wzbudzały one olbrzymie zainteresowanie mieszkańców spragnionych nowoczesnej, zachodniej stylizacji, a także produktów, które mogą zobać z bliska, dotknąć czy nabyć na miejscu. Otwarcie w 1993 roku w podwarszawskich Jankach wielkopowierzchniowego sklepu IKEA było już prawdziwą rewolucją. 10 autobusów IKEA przewiozło łącznie 21 tysięcy osób, a samochody oczekujące na wjazd na parking utworzyły pięciokilometrowy korek – tak wyglądało otwarcie sklepu. W przeciągu kilku pierwszych dni IKEA Janki odwiedziło 75 tysięcy klientów. Dziś po 22 latach sklep świętuje kolejną rocznicę urodzin.

### Urodzinowe niespodzianki w IKEA Janki

Cieszymy się, że możemy świętować kolejne urodziny z naszymi klientami. Z tej okazji przygotowaliśmy dla nich niespodzianki. Zarówno dorośli, jak i najmłodsi będą mogli skorzystać z licznych atrakcji – mówi Marta Ciężkowska, Specjalista ds. marketingu IKEA Janki.

W soboty i niedziele wszystkie maluchy będą mogły wziąć udział w zajęciach plastycznych pod opieką animatorów, które odbędą się w kąciaku dla dzieci. Oprócz tego będą mogły przyozdobić swoje buzie korowymi farbami przed Pokojem Zabaw. Dla dorosłych z okazji 22 urodzin IKEA Janki przygotowała 222 produkty w niższych cenach. Dodatkowo na wszystkich klientach czekać będzie atrakcyjna oferta kulinarna, bo jak wiadomo po udanych zakupach warto posilić się i skosztować szwedzkich smakołyków. Dużym ułatwieniem dla klientów okazała się także otwarty niedawno, blisko 6-kilometrowy fragment drogi S8, który spowodował odkorkowanie Raszyna. Dzięki temu dojazd do IKEA Janki jest teraz znacznie ułatwiony.

Świętująca 22. urodziny IKEA Janki była od początku czynnikiem więcej niż zwykłym salonem meblowym. Przez wielu klientów postrzegana jako miejsce spędzania wolnego czasu, jest także inicjatorem licznych przedsięwzięć i akcji społecznych: od lokalnych działań na rzecz ekologii, poprzez animacje zajęć dla najmłodszych, aż do projektów z organizacjami NGO wspierającymi rozwój dzieci i środowisko naturalne.



LIDIA STANISŁAWSKA - piosenkarka, aktorka, pisarka, ursynowianka z wyboru

# Tu jest moje miejsce



**LISA GUTOWSKA:** Lidio, pochodzisz z pomorskiego Sławna. Jak znalazłaś się na Ursynowie?

**LIDIA STANISŁAWSKA:** Przyjechałam do Warszawy uczyć się i najpierw trochę się tułałam. Chciałam zakotwiczyć się na Żoliborzu, ale nie wyszło. Po Festiwalu w Sopocie dostałam z Ministerstwa Kultury przydział na mieszkanie na Ursynowie, na Imielinie. Dopiero później przeniosłam się na moje obecne siódme piętro na ursynowskiej starówce. I zagnieżdżyłam na dobre. Od 1979 roku minęło trochę czasu. Teraz - po przebiegnięciu wielu życiowych ścieżek - przenosi się na Ursynów moja córka, która tu się wychowała. I zamieszka w naszej dzielnicy razem ze swoją córką. Będę je miała na oku.

**To już prawie dynastia...**

Mam nadzieję, choć słyszałam, że na Ursynowie jest za mało miejsc w żłobkach. Oby ich przybyło, zanim moja wnuczka dojrzeje, i ja zacznę spacerować z wózkami prawnuczki. Moja siostra, która mieszka w Szwajcarii w bardzo pięknym miejscu, deklaruje, że jeśli wróci do Polski, to tylko na Ursynów.

**Przecież nie spędzasz tu całego życia, często Cię nie ma.**

Bo pracuję. Piszę, a moja redakcja i wydawnictwo mieszczą

się na drugim brzegu Wisły, zaś Teatr Polonia, w którym gram - w Śródmieściu. Mój kabaret Old Spice Girls - występuje w całej Polsce. Jeżdżę na koncerty, recitale, spotkania autorskie. Ja i mój osobisty kierowca, czyli mąż, bardzo chwalimy sobie szybki dojazd z Ursynowa na A2. To od razu połączenie z całym krajem.

**A co robisz, gdy nie wyjeżdżasz?**

Dzień zaczynam o dziewiątej kawką i zdrowotnym koktajlem przygotowanymi przez najlepszego z mężów. Siadam na balkonie. Z siódmego piętra widzę czubki drzew i słyszę ptaki. To mnie nastroja pozytywnie. Lubię swój dom-blok. Mamy dobrą gospodynię, miłych sąsiadów. Potem winda i kręcimy się w naszej ulubionej ursynowskiej rzeczywistości. Przy okazji zakupów rozmowy z zaprzyjaźnionymi ekspedientkami, właścicielkami sklepów. Tu znajoma piekarnia z pysznym pieczywem, tam miła nam apteka. Wiemy gdzie jest najlepszy ser i mięso. Mąż jest mistrzem świata w robieniu zakupów. A ja z wielką pasją odwiedzam lumpeksy. Wpadam też do "mojej" krawcowej, masażystki. Potem chwila odpoczynku w "naszej" kawiarni, prowadzonej przez dwie miłe siostry w Pasażu Ursynowskim. Siedzimy nad ka-

wą, lodami, a obok przechodzą sąsiedzi, znajomi. Kłaniamy się sobie, wymieniamy nowinki. Czujemy się wśród swoich. Po obiedzie lubimy sjęstę. Niekoniecznie sen. Może być chwila spokojnego poczytania, zamyślenia, żeby złapać oddech na drugą część dnia. Czeka nas jeszcze spacer, np. na Kopę Cwiła, albo wyprawa na pływalię. Film na świeżym powietrzu, spotkanie z przyjaciółmi.

**To jakby wieczne wakacje?**

Nie, naprawdę sporo pracuję. Ale mam na to siły właśnie dlatego, że dobrze mi się tu żyje. Wśród ludzi, którzy mnie znają, których lubię. To, wspomniałam, że Warszawa, wielkie miasto jest o parę stacji metra, ale tu mam wszystko, czego potrzebuję.

**Tak pięknie, że aż trudno uwierzyć - nie masz stąd żadnych złych wspomnień?**

Wyrzucam z pamięci złe wspomnienia. Po co się nimi truć? Ale rzeczywistość było tak, że bałam się o życie. Na moim siódmym piętrze pojawił się gesty czarny dym. Nie byłam pewna, czy drabiny strażackie sięgną na mój balkon. Już zaczęłam sobie wyobrażać siebie jako pieczeń, ale skończyło się dobrze. W zsybie zapaliła się jakaś żywica i dała tak dużo dymu. Dla bezpieczeństwa zsyppy

zlikwidowano, a ja zyskałam pomieszczenie na przechowywanie różnych rzeczy, więc w sumie zyskałam na tym wydarzeniu.

**A jakie jest Twoje najmlodsze wspomnienie?**

Mój koncert w Domu Sztuki na Ursynowie. Zostałam wspaniale przyjęta przez publiczność. Ogromnie się starałam i miałam straszną treść, bo wiedziałam, że występuję dla swoich, i mój mąż, wtedy jeszcze narzeczony, był na widowni. Pierwszy raz widział mnie na scenie. Jakaś nieznana mi wcześniej pani tak się wzruszyła, że aż zaszła. Dla mnie to też było wielkie wzruszenie, bo wiadomo, że najtrudniej być prokiem we własnym kraju. A ja poczułam, że jestem akceptowana. Żałuję tylko, że od dawna nie miałam okazji wystąpić ze swoim recitalem przed ursynowską publicznością.

**To Twoje marzenie?**

Tak. I jeszcze, żeby będąca zbiorem najciekawszych, najzabawniejszych anegdot ze środowiska artystycznego moja książka, która wyjdzie jesienią, miała dobre przyjęcie. Artyści są jak wino, z czasem coraz lepsi. Ja chcę pracować jak najdłużej i cieszyć się życiem tu, gdzie znalazłam swoje miejsce.

Rozmawiała - Lisa Gutowska

## Niemal księżycowy krok Galerii Działań Z Ursynowa do... Zielonej Góry

Nieco ponad 45 lat temu, 21 lipca 1969 roku, dowódca amerykańskiego statku kosmicznego, Neil Armstrong opuścił lądowisko modułu księżycowego „Apollo 11”. Stanął na powierzchni Księżyca i wypowiedział słowa, które przeszły do historii: „To jest mały krok człowieka, ale wielki skok dla ludzkości”.

Istotnie, w dziejach naszej cywilizacji ten fakt miał znaczenie przełomowe – nie tylko dla rozwoju techniki ale również kultury w szerokim tego słowa pojęciu. Wpłynął na sposób naszego myślenia, wyobraźnię twórców wszystkich dziedzin sztuki, w tym również plastyki.

Kolejna rocznica lądowania na Srebrnym Globie stała się okazją do zorganizowania w Galerii Działań SMB „Imielin” wystawy poświęconej temu wydarzeniu pt. „Apollo 11 – 45 lat później”. Okazało się, że temat jest bardzo „nośny” i zainteresował wielu twórców sztuki współczesnej. W ekspozycji wzięło udział 143 artystów z 35 krajów. Trwała ona od 8 maja do 11 czerwca. Wśród zwiedzających tę międzynarodową wystawę byli również krytycy sztuki. Wysoko ocenili jej poziom i wartość. Uznali, że należy zapoznać z nią szerszą widownię. Na efekty nie trzeba było długo czekać.

W dniach 7 – 31 sierpnia, w Galerii Biura Wystaw Artystycznych w Zielonej Górze prezentowana będzie, przeniesiona z Galerii Działań wystawa „Apollo 11 – 45 lat później”, jako wyjątkowe przedsięwzięcie artystyczne. Załączony zdjęcie przedstawia afisz promujący wystawę w Zielonej Górze. Wykorzystano do niego pracę artystki Karen Alekyan pt. Moon, Future near us, 2015.

Nie pierwszy raz ekspozycja z ursynowskiej Galerii Działań zaistnieje w dalekich ośrodkach kulturotwórczych w kraju i za granicą. To jeszcze jeden dowód, jak duże znaczenie ma ta niewielka, lecz aktywna i prężna placówka dla sztuki współczesnej.

Jerzy R. Bojarski



## Nowe oznakowanie na Lotnisku Chopina Po linii do celu...

**Odnalezienie drogi na postój taksówek, do autobusu lub na stację kolejową to już nie problem. Lotnisko Chopina udostępniło w swoim terminalu nowy system oznakowania, który nikomu nie pozwoli się zgubić.**

Pasażerowie przylatujący do Pasażerów nie powinni już mieć żadnych wątpliwości gdzie się kierować, aby trafić na postój rekomendowanych taksówek, przystanek autobusów komunikacji miejskiej lub na lotniskową stację kolejową. W hali przylotów już od wyjścia na podłozie wyklejone są kolorowe linie, które prowadzą pasażera do wybranego miejsca: żółta linia do taksówek, purpurowa do autobusów, a zielona do kolejk.

Na każdej linii podawany jest dystans pozostający do przejścia: najbliższej (około 25 m) jest do taksówek, najdłuższą drogę (do 300 m) muszą przejść pasażerowie pociągów. Linie wytyczone zostały w ten sposób, aby droga do przejścia była jak najkrótsza.

Pasażerowie skarżyli się, że dotychczas stosowane oznakowanie jest mało widoczne i nieczytelne. Dlatego sięgnęliśmy po rozwiązanie sprawdzone na innych lotniskach i dworcach kolejowych. Jaskrawe linie na podłozie rzucają się w oczy i na pewno nie pozwolą się nikomu zgubić. Pierwsze opinie pasażerów są entuzjastyczne, więc wygląda na to, że pomysł takiego oznakowania jest trafiony - mówi Radosław Paruzel, zastępca dyrektora Lotniska Chopina.

Oprócz „linii kierunkowych”, w terminalu umieszczone zostały również wyraźne ostrzeżenia przed tzw. pseudo taksówkarzami. W hali odbioru bagażu, a także na wszystkich wyjściach z hali przylotów znajdują się czarne tablice ostrzegawcze i żółte tablice informujące o taksówkach rekomendowanych przez lotnisko.

Warto pamiętać, że nikt nie ma prawa namawiać pasażera do korzystania z taksówki wewnątrz hali przylotów. Jeśli ktoś to robi, to łamie prawo i niemal na pewno oszuka klienta. Mam nadzieję, że nowe wyraźne oznakowanie pozwoli wyeliminować ten problem z naszego lotniska - dodaje Radosław Paruzel.



Gadka Tadka

## Pani sierżant sztabowej do sztambucha

Tadeusz Porębski



Dzisiaj będzie z dwóch beczek, bo akurat nałożyły się na siebie dwie sprawy. Obie beki pełne dziegciu. W poprzednim felietonie pisałem o dziwnie psujących się tuż przed lub tuż po gwarancji sprzętach AGD. Mnie spotkało to ostatnio aż cztery razy. Wpierw padła pralka Amica, potem żelazko Bosch, następnie odkurzacz Samsung i pralka Bosch. Pralkę Amica wyrzuciłem na śmietnik, żelazko zaś wymieniono na nowe, ponieważ już po roku rozleciał się termostat. Natomiast w odkurzaczu na pięć dni przed upływem gwarancji spalił się silnik i dzięki temu po wymianie na koszt producenta silnika na nowy mam czym odkurzać mieszkanie. Jak się okazuje, takich dziwnych przypadków jest dużo więcej, o czym donoszą nam rozgorzyczeni czytelnicy.

Co do pralki Bosch sprawy mają się nieco inaczej. Sprzęt nagle przestał odpompowywać pranie. Zostałem z kilkoma kilogramami ciuchów w wodzie, bo na przedłużonej gwarancji, którą dodatkowo wykupiłem, stoi, że serwis kontaktuje się z klientem w ciągu dwóch dni, a czas na dokonanie naprawy to nawet 30 miesięcy. Błagania, aby ktoś z serwisu naprawczego wpadł i pomógł mi wypompować wodę spełżył na niczym. Zapłaciłem 50 zł "złotej rączce" i ciuchy zostały uratowane. Serwisanci zjawili się po dwóch dniach. Mocno kręcili nosami, że ktoś odłączył przewód odpływowy i teraz muszą go sami przykręcić, co jest czynnością bardzo czasochłonną i pracochłonną. Potem jeden z nich odchylił klapkę u podstawy pralki i zaczął gmerać wewnątrz paluchem. Po pewnym czasie wyciągnął kłębek wełnianych odpadów po praniu i zaśmiał się szyderczo. – Do takich bzdetów nie wzywa się serwisu – zakomunikował tonem nie znoszącym sprzeciwu. – W instrukcji jest napisane, że co jakiś czas trzeba samemu czyścić końcówkę przewodu. Prawdopodobnie ubezpieczyciel obciąży pana kosztami nieuzasadnionego wezwania serwisu.

Ubezpieczycielem przedłużonej gwarancji jest Towarzystwo Ergo Hestia. Robiący mi łaskę serwisanci na szczęście mylili się. Już po dwóch dniach otrzymałem z Ergo Hestia uprzejmą informację, że ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność odszkodowawczą i pokrył koszty naprawy wypłacając konkretną kwotę firmie zajmującej się serwisem. W beczce dziegciu znalazła się więc łyżka miodu, bo po tak szybkiej reakcji i ukłonie w stronę klienta nabrałem zaufania do Towarzystwa Ergo Hestia i postanowiłem przenieść do nich we wrześniu ubezpieczenie mojego auta. Drugą łyżką miodu w tej beczce było podejście do mnie – klienta pani Katarzyny Patryarcha-Dobrzyńskiej, zastępcy managera z Bosch Service Center w Łodzi. Obiecała skontaktować się z Ergo Hestia i w miarę swoich możliwości przyspieszyć naprawę. Uroczą, uczynną osobą. A co do wyrobów firmy Bosch, które poddałem krytyce, to jest remis 1:1. Żelazko tej firmy okazało się buble, ale pralka działa bez zarzutu, co w znacznym stopniu odbudowało moje zaufanie do tej renomowanej niemieckiej firmy.

## „Donosiłem na policję o radosnej twórczości Waldemara G. dołączając urzędową fałszywkę. Wydawało mi się, że jest to niezbity dowód na popełnienie przestępstwa z art. 271 kk. Nie dla sierżant sztabowej Elwiry Chodkiewicz”

samemu czyścić końcówkę przewodu”. Informacje o usterce typu "nieodprowadzanie wody z pralki" są mało czytelne dla przeciętnego użytkownika. Oczywiście po awarii odkręciłem pokrętko w celu spuszczenia wody, ale nie przyszło mi do głowy, że głębiej kumulują się jakieś nieczystości. Zapis powinien brzmieć tak: "Zaleca się czyszczenie głębokiego wnętrza po odkręceniu pokrętki wskazanego na rysunku w dolnej prawej części pralki, nie rzadziej niż raz w miesiącu. Gromadzenie się pozostałości po praniu blokuje bowiem odprowadzanie wody podczas odwirowania". Nie każdy przecież jest tak biegły w pralkach jak pan Mądrala.

Sprawa druga dotyczy nieruchomości przy ul. Narbutta 60 na Mokotowie. Dzięki cyklowi moich publikacji udało się wstrzymać wykonanie decyzji wydanej w 2014 r. przez urzędników stołecznego BGN o przekazaniu spadkobiercom byłych właścicieli w użytkowanie wieczyste gruntu pod budynkiem i sprzedania im dziesięciu z czternastu znajdujących się w nim lokali mieszkalnych. Decyzja oparta na akcie notarialnym z 1947 r. sporządzonym w nader niejasnych okolicznościach obciążona jest wadą prawną. Zdołaliśmy doprowadzić nie tylko do wstrzymania wykonania wadliwej decyzji, ale również do wszczęcia w tej sprawie śledztwa przez Prokuraturę Rejonową Śródmieście - Północ.

Jednym z ważnych elementów tej pełnej niewiadomych sprawy jest dokument urzędowy wydany w 2006 r. przez mokotowską delegaturę BGN i podpisany przez Waldemara G.. Urzędnik ten w sposób ewidentny dopuszcza się poświadczania nieprawdy. Stwierdza bowiem w dokumencie expressis verbis, że dom przy ul. Narbutta 60 został wybudowany przed 1945 r. To kłamstwo, bowiem został wybudowany po wojnie i oddany do użytkowania w 1955 r. Data ta widnieje w każdym dokumencie i pan G. musiałby być ślepy, aby tego nie dostrzec. A ślepy nie jest, więc poświadczyl w urzędowym dokumencie nieprawdę, co jest przestępstwem z art. 271 kk.

Czemu urzędnik skłamał? Trudno wyczuć, ale jedno jest pewne – jeśli urząd stwierdziłby, że budynek powstał przed wojną, spadkobiercy przejęliby go wraz z 10 mieszkaniami będącymi własnością miasta i nie musieliby ich wykupować. Nawiasem mówiąc, miasto zleciło wykonanie operatu szacunkowego i na podstawie tego sporządzonego w skandaliczny sposób dokumentu zamierzano zbyć spadkobiercom byłych właścicieli owych 10 mieszkań po – uwaga! – około 4 tys. zł za metr kwadratowy. W prestiżowej lokalizacji, gdzie ceny oscylują na poziomie 10-12 tys. zł i w kompleksowo wyremontowanym budynku! Sprawa cuchnie na kilometr, ale wszystko wskazuje na to, że za wadliwą decyzję i fałszowanie dokumentów nikt nie odpowie.

Donosiłem na policję o radosnej twórczości Waldemara G. dołączając urzędową fałszywkę. Wydawało mi się, że jest to niezbity dowód na popełnienie przestępstwa z art. 271 kk, bowiem pismo waży przecież tysiąc razy więcej niż stu świadków. Nie dla sierżant sztabowej Elwiry Chodkiewicz z komendy policji na Mokotowie, która 29 lipca postanowiła umorzyć dochodzenie "wobec braku danych ostatecznie udowodniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego". Mamusi, tatusiu, czy to jawa, czy sen? Urzędowy dokument z pieczęciami i podpisem, zawierający ewidentną nieprawdę, nie jest w tym kraju wystarczającym dowodem na popełnienie przez urzędnika "czynu zabronionego?". To gdzie szukać twardszego dowodu? Ręce mi opadają, ale niech pan G. przedwcześnie się nie cieszy. Jako stronie w dochodzeniu przysługuje mi zażalenie do prokuratury i do sądu na postanowienie pani sierżant sztabowej. Wykorzystam przysługujące mi prawo do ostatniej literki. Inaczej moja praca dziennikarza nie miałaby większego sensu.

RESET

## ZMIANA...

Ochodzi w prywatność Bronisław Komorowski, przychodzi, jako prezydent Polski Andrzej Duda. Taki jest wybór Polaków. Demokratą szanuje demokrację. Nie ukrywam, że moja sympatia i rozum były jednoznacznie za Komorowskim. Uważałem, że jego druga kadencja jest oczywista. I że jest najlepszy. Wierzę, że byłby lepszym prezydentem niż konkurenci. Stało się inaczej. Mniejsza o to dlaczego. Na portalu ONET.PL dałem bardzo obszerną, dla niektórych czytelników wręcz wyczerpującą analizę przyczyn porażki Bronisława Komorowskiego. Jego porażka była zaskoczeniem. Największym zaskoczeniem był jednak wynik Pawła Kukiza. Fenomen? Nie wiem.

Wciąż, od kandydatury w 1990 Stanisława Tymińskiego coś podobnego się w prezydenckich wyborach powtarza. Ich wyniki są podobne. Tymiński był znikąd, Kukiz nie. Nie znam się na popularnej polskiej muzyce, lecz przejrzałem Internet, Kukiz wyśpiewywał kiedyś też i moją mantrę. Nie znałem tego. Jako kandydat na prezydenta był dalece poniżej swoich tekstów. Dzisiaj jest jeszcze niżej. Poza JOW-ami nie ma do powiedzenia nic. A konsekwencji wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych po prostu nie rozumie. Nie dziwi mnie to. Tak jest z ludźmi o osobowości dość słabej, za to zaburzonej wielkimi życiowymi wydarzeniami.

## „Kampania Dudy o lata świetlne wyprzedzała kampanię Komorowskiego. To widział każdy”

Kilka dni temu miałem okazję jechać autem, w sumie w tym dniu około ośmiu godzin, sam na sam z człowiekiem, którego Polacy nie ceniają, ja jednak jego inteligencję mam za wybitną. Świetna okazja do rozmowy. Zapytałem o Dudę. I o przyszłość Prawa i Sprawiedliwości. Odpowiedział nadzieją. Ja go skarciłem. Powtórzył. Powiedział: popatrz, Kaczyński ma 66 lat (mój rozmówca jakoś przemknął nad moimi 65), jest starszy biologicznie niż jego metrykalny wiek i ma wielki kompleks swojej wczesnodojrzałej osobowości. Pamięta o tym, dlatego ta histeria służb za jego władzy. Szukał tego, co jest w papierach. Ale nowych, młodszych adeptów władzy w PiS już to nie obchodzi. On jest sam. Młodzi, w domyśle: Duda i pani Szydło, nie będą chcieli płacić jego rachunków. Macierewicz dostanie mandat. I jeszcze kilkoro. Ale młodzież następuje coraz mocniej. PiS się zmieni.

O.K. Nie powiedział na co się zmieni. Ja też nie pomagałem mu w tej rozmowie. Słuchałem. Bardziej słuchałem niż mówiłem. Trochę żeby nie zagłuszać jego inteligencji, trochę, że byłem zaskoczony. Oni, tam w PiS, są o więcej niż pokolenie młodszy. Biologia. Nie zechcą płacić rachunków Kaczyńskiego – mówił mój rozmówca. Śpieszyło się nam. Sprawozdaje. I myślę. Prezydentem zostaje Andrzej Duda. Miejmy nadzieję. Każdemu kto przez Naród wybrany należy się kredyt. Zobaczymy.

Autor jest przewodniczącym Partii Demokratycznej - Demokraci.pl  
andrzej@intelgraf.com.pl

Andrzej Celiński



W prawo czyli w lewo

## Trzeba mieć zdrowie, żeby chorować

Miroslaw Miroński



Jako zwykły obywatel, bez koneksji w służbie zdrowia korzystam od czasu do czasu ze świadczeń tejże, będącej częścią systemu opieki zdrowotnej w Polsce. System ten, jak wiadomo, tworzy zespół osób i instytucji, które mają nam tę opiekę zagwarantować...

Zaliczając się do szeroko rozumianej „ludności” i mając ubezpieczenie zdrowotne, śmiało ruszam na spotkanie z ww. służbą, a właściwie z jej przedstawicielami. Już poczynając od okienka, w którym dokonuje się rejestracji pacjentów, czyli mówiąc zwyczajnie zapisuje się do któregoś z lekarzy, nabieram respektu dla systemu. Okazuje się bowiem, że wizyta u lekarza pierwszego kontaktu to nie taka prosta sprawa, a spotkanie ze specjalistą w bieżącym roku nie jest możliwe. Zapisy na następny rok będą w grudniu. Trzeba dzwonić dowiadywać się – słyszę. Od razu przychodzi mi, laikowi, różne pomysły, jak można małym kosztem system poprawić. Ale od tego są inni, mądrzejsi, biorący za to pieniądze i to zwykle niemałe.

Na osłodę okazuje się, że lekarz pierwszego kontaktu wcale nie jest tak obłożony przez pacjentów, jak wynikało z zapewnień pań dokonujących rejestracji. Zresztą, trudno mieć pretensje do lekarzy, którzy są obciążeni całą listą obowiązków biurokratycznych, a w związku z tym znaczną część czasu – zamiast pacjentowi – poświęcają na sprawdzanie, czy aby nie popełniają przestępstwa wypisując lek z refundacją, który jest refundowany tylko w przypadku niektórych schorzeń, lub tylko w określonym czasie.

Może ktoś odpowiedzialny za ochronę zdrowia w Polsce wyjaśni ludziom chorym, dlaczego drogi lek (którego nazwy nie wymienię z określonych przyczyn), stosowany w wielu schorzeniach m. in. przy zakrzepicy żył głębokich jest refundowany, a w przypadku migotania przedsionków, które zagraża życiu i często prowadzi do udaru mózgu, już nie jest. Czy to próba wartościowania obywateli, czy decydemtom tak po prostu wyszło.

Ale i tak jest dobrze, jak mówił Nalberczak w słynnym monologu o dobrym dojeździe do pracy. Nie zdążał na autobus, który i tak się nie zatrzymywał, bo był przepelniony. Otóż 60 tabletek wspomnianego leku bez refundacji można kupić o około 30 złotych taniej niż takich samych tabletek po refundacji. Trudno to zrozumieć? No właśnie. Można zapytać, po co w takim razie ta cała refundacja? I kto za takie i inne sytuacje w czymś, co nazywa się systemem zdrowia, odpowiada? Jak dotąd chyba nikt, bo byłego ministra zdrowia Bartosza A. odwołano za coś całkiem innego niż decyzje dotyczące resortu, za który był odpowiedzialny.

Warto przypomnieć, że głównym źródłem finansowania systemu jest ubezpieczenie zdrowotne w NFZ. Obywatele obciążeni są obowiązkową składką ubezpieczeniową stanowiącą 9% dochodów osobistych (7,75% odliczane jest od podatku dochodowego, zaś 1,25% pokrywa ubezpieczony), która odprowadzana jest do instytucji ubezpieczenia zdrowotnego (NFZ).

# Ostrzeżenie – upały powyżej 33 stopni Celsjusza

Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego ostrzega: do soboty 8 sierpnia temperatura powietrza na Mazowszu będzie przekraczać 33 stopnie Celsjusza. Może to stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzi. Warto przestrzegać podstawowych zasad w czasie upałów. Pamiętajmy też o bezpieczeństwie nad wodą.

Według prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie w kolejnych dniach wysoka temperatura będzie się utrzymywać, w czwartek prognozowane są 33 stopnie, a w piątek i sobotę ponad 35 stopni. Upały są szczególnie groźne dla osób w podeszłym wieku, chorych na nadciśnienie, cukrzycę i mających problem z sercem. W związku z tym warto przestrzegać następujących zasad:

– unikać przebywania na słońcu w porze największego nasłonecznienia; osoby z dolegliwościami układu krążenia nie powinny wychodzić w godz. 11.00-17.00;

– chronić bezwzględnie przed przebywaniem na słońcu niemowlęta i małe dzieci, nie zostawiać ich w samochodzie;

– osłaniać głowę przed promieniowaniem słonecznym;

– pić 2-3 litry napojów dziennie (woda, napoje niesłodkie i niegazowane); osoby po zawałach i cierpiące na chorobę niedokrwieną serca powinny pić napoje z dużą ilością mikroelementów,

– w miarę możliwości schładzać ciało (np. często płukać dłonie i nadgarstki pod bieżącą chłodną wodą, przecierać kark, skronie); unikać skrajnych zmian temperatur;

– ubierać się w przewiewną, luźną odzież w jasnych kolorach, z naturalnych tkanin;

– unikać picia alkoholu (do spalania alkoholu organizm wykorzystuje zasoby wody);

– spożywać lekkostrawne, niezbyt obfite posiłki;

Gdy zauważymy objawy udaru słonecznego, tzn.: bóle i zawroty głowy, osłabienie, nudności, zaburzenia widzenia, świadomości, przytomności, gorączkę, dreszcze, czy drgawki, przyspieszenie tętna należy, niezwłocznie ułożyć poszkodowanego w cieniu, podać wodę (jeśli jest przytomny), nałożyć zimne kompresy i wezwać pomoc medyczną.



Wojtek Dąbrowski

## LIPCOWA SERENADA

Z czym mi się zawsze kojarzy lipiec?  
Z Tobą! Z wędrownką. Z plażą w pół dziką.  
Z łąką, co barwnym kwiatem obsypie,  
Ze śpiewem ptaków, leśną muzyką.

W kręgu ogniska złączył nas lipiec,  
Czasem się zjawia dziewczyna z marzeń!  
A ty? Choć byłem nie w twoim typie,  
Lubiłaś gdy ci gram na gitarze.

Odtąd, gdy wraca upalny lipiec,  
I pustoszeją krakowskie Planty,  
My zawsze razem, na starej krypie,  
W rejs wypływamy, śpiewając szanty.

I tak przemija kolejny lipiec,  
Słońce dogasa w drodze na zachód,  
A nas urzeka głos starych skrzypiec,  
I serenada skrzypka na Dachy.

MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)  
Teraz także na facebooku.

## To już trzy lata korzystania z rowerów Veturilo w Warszawie

**Ponad 5,2 miliona wypożyczeń, 340 tysięcy użytkowników, rowery wynajmowane dosłownie co chwila – w weekend świętowaliśmy trzecie urodziny Veturilo.**

Przed trzema laty na ulicach Warszawy po raz pierwszy pojawiły się charakterystyczne stacje i rowery Veturilo. W ramach systemu, który w tamtym czasie składał się z 55 stacji i 1000 rowerów, w ciągu sezonu 2012 dokonano 283 tysięcy wypożyczeń i 47,5 tysiąca rejestracji nowych użytkowników. Obecnie Veturilo to 197 stacji i 2 941 rowerów - korzysta z nich ponad 340 tysięcy mieszkańców miasta, którzy w skali czterech sezonów dokonali 5,2 miliona wypożyczeń. Tylko w tym sezonie Veturilo wynajmowane jest średnio co 10 sekund!

Pomimo że bieżący sezon jest już czwartym z kolei, w czasie którego warszawiaci mogą cieszyć się tym ekologicznym, zdrowym i tanim środkiem lokomocji, operator systemu, Nextbike Polska, nadal odnotowuje wzrosty, jeśli chodzi o natężenie wypożyczeń. Przed rokiem, od 1 marca do 31 lipca, odnotowano ich 1163 475, obecnie liczba wynajmów w tym samym czasie sięgnęła 1328 704. Oznacza to, że w porównaniu do analogicznego okresu w sezonie 2014 natężenie wypożyczeń wzrosło o ponad 14 procent. Na stałym poziomie utrzymuje się natomiast skala rejestracji nowych użytkowników. W tym roku, tak jak w 2014, do końca lipca w systemie zarejestrowało się prawie 63 tysiące nowych użytkowników.

– Od momentu uruchomienia systemu Veturilo Warsza-

wa na rowerzystów dołącza nowy użytkownik. Wszystko wskazuje na to, że obecny sezon będzie najlepszy w historii pod względem zainteresowania rowerami – dodaje.

Od 1 sierpnia 2012 roku do dzisiaj w ramach systemu Veturilo odnotowano już 5 237 375 wypożyczeń i 341 218 rejestracji nowych użytkowników. Tylko w sezonie 2015 liczba wynajmów sięgnęła 1328 194, a liczba rejestracji – 63 246. Średni czas pojedynczego wypożyczenia wynosi obecnie ok. 27 minut. Tegoroczny lider od 1 marca wynajmował rowery 813 razy – to średnio ponad 5 razy dziennie! Rekordzista w całej historii Veturilo sięgał po jednoślady już 2298 razy!

W trakcie czterech sezonów, sukces rowerów miejskich został dostrzeżony przez przedstawicieli biznesu, którzy chcą dołożyć swoją cegiełkę do rozwoju ekologicznej i taniej formy transportu, z jakiej korzystają setki tysięcy warszawiaków. W wyniku rozmów prowadzonych przez operatora w Stolicy powstało 17 stacji sponsorskich: Arkadia, Poleczki Business Park, Galeria Mokotów, Galeria Bemowo, IRIS, LOT, Miasteczko Orange, Eurocentrum, Blue City, T-mobile, Wola Park, Atrium Targówek, Atrium Promenada, Central Park Ursynów Sadyba Best Mall, Spektrum Tower i Citi. Cały czas prowadzone są kolejne rozmowy i jeszcze w tym roku powstaną nowe stacje sponsorskie Veturilo.

Skala rozwoju i popularności Veturilo nie umknęła także uwadze światowych ekspertów. Już w 2013 roku jeden z największych amerykańskich dzienników, USA Today, opublikował listę miast, dysponujących najlepszymi i najbardziej przyjaznymi dla użytkowników sieciami wypożyczalni. Warszawski Rower Publiczny zajął w tym rankingu miejsce w pierwszej dziesiątce, wyprzedzając m. in. Londyn i Nowy Jork!

Od 2012 roku „wykrecono” na Veturilo około 11 milionów kilometrów. To taka odległość, jak 14 podróży kosmicznych z Ziemi na Księżyc i z powrotem! Jeżdżąc na rowerach miejskich, warszawiaci spalili ok. 870 000 000 kalorii. To mniej więcej tyle, ile ma 3 410 000 hamburgerów z popularnej sieci restauracji fast food!

MD



Warszawski Rower Publiczny Veturilo wystartował 1 sierpnia 2012 roku z 55 stacjami i 100 rowerami. W kwietniu 2013 roku było to już 125 stacji i 2100 rowerów. Sezon 2014 został zainaugurowany z flotą 173 stacji i 2650 rowerów. Obecnie sieć wypożyczalni to 197 punktów na rowerowej mapie Warszawy i niemal 3 000 jednośladów, które stanowią nieodzowny element miejskiego krajobrazu Stolicy. W ciągu trzech lat Veturilo nie tylko zachowało status największej sieci rowerów miejskich w Polsce, ale również stało się siódmym największym tego typu systemem w Europie i jednym z dziesięciu najlepszych na świecie wg dziennika „USA Today”!

wa aspiruje do miana jednego z najbardziej rowerowych miast w całej Europie. Z dużą satysfakcją obserwujemy, jak sieć wypożyczalni, która była uruchamiana jako pionierska i w pewnym sensie eksperymentalna inwestycja, dziś należy do największych na kontynencie, a kolejne miasta otwierając swoje systemy, wzorują się właśnie na niej – tak było w przypadku Moskwy czy Budapesztu – mówi Tomasz Wojtkiewicz, prezes Nextbike Polska. – O skali fenomenu Veturilo świadczy fakt, że warszawiaci wciąż biją na rowerach miejskich kolejne rekordy. W tym roku statystycznie rowery wypożyczone są co 10 sekund, a co 3,5 minuty do gro-

Nasza motoryzacja...

## Twarze motoryzacji



**Po ubiegłotygodniowym materiale o Citroenie 2CV, dziś kolejny, lekki wakacyjny temat. Sporo ostatnio mówi się i pisze o wykorzystywaniu w reklamach, nie tylko motoryzacyjnych, wizerunków znanych osób. Jak się niejednokrotnie okazuje, gdy reklama jest już na ekranach, nie zawsze znanych, kojarzących się jednoznacznie pozytywnie, przynajmniej nie wszystkim...**

Od dawien dawna zbierałem materiały na temat tego kto, kiedy, dla jakiej firmy i w jakim kontekście użyczył swojej twarzy do promowania kolejnych modeli samochodów, ew. innych pojazdów. Przeważnie są to pojedyncze „strzały”, które niejednokrotnie okazują się nietrafione, rzadziej, to cykliczna, trwająca długi czas współpraca, polegająca na promowaniu kolejnych modeli danej marki. W dzisiejszym felietonie, ze względów oczywistych, nie podejmę się wnikliwej analizy wielu przypadków osób, które w ostatnim czasie wzięły udział w reklamach, ale przypominę kilka, które szczególnie utkwiły mi w pamięci.

Niekiedy wnioski nasuwają się same. Lepiej byłoby dla danego modelu, aby nie wykorzystywać wizerunku wybranego celebryty. Odważyć się nawet zaryzykować twierdzenie, że niekiedy, aby coś wypromować, lepiej nie zapraszać do współpracy żadnej ze „znanych twarzy”... Trudno też nie zgodzić się z twierdzeniem, że rola ambasadorów marek, podobnie jak to bywa niejednokrotnie w świecie prawdziwej dyplomacji, znacznie się ostatnio dewaluje. Nie ma chyba nic gorszego, od nieustannego wykorzystywania tych samych, ograniczonych, twarzy do promocji modeli różnych marek. Można dojść do wniosku, że wśród celebrytów jest wielu takich, którzy są w stanie promować wszystko i każdego. Efektem tego jest kompletne zagubienie odbiorców reklam, którzy nie są w stanie odpowiedzieć na proste pytanie, z kim kojarzy im się dana marka. Efekty takich działań są opłakane, co z pewnością wpływa negatywnie na postrzeganie marki i jej wyniki sprzedaży. Kuriozalną wręcz sytuacją jest zapraszanie do współpracy osoby nie mającej prawa jazdy, bądź innej, która zszargała opinię o sobie np. jazdą na podwójnym gazie. Takie kwiatki wychodzą jednak niekiedy już po nagraniu i emisji reklamy. Coraz trudniej jest przewidzieć wszystko...



Pomijając względy finansowe, wybór twarzy dla danej marki, czy wręcz modelu, nie jest sprawą prostą. Wiele też zależy od konwencji reklamy i decyzji, czy „twarz” ma być tylko znana, czy ma też kojarzyć się z wartościami istotnymi dla danego producenta. Takie wybory nie są oczywiście proste, a wizje speców od marketingu i wizerunku nie zawsze odzwierciedlają oczekiwania i możliwości percepcji odbiorców reklam, będących jednocześnie potencjalnymi nabywcami, bo przecież o to w tym wszystkim chodzi.

Jednym z bardziej trafionych kierunków, jak mi się wydaje, jest wykorzystywanie do promocji pojazdów twarzy sportowców i podróżników. To dość łatwo daje się powiązać z okolicznościami towarzyszącymi przemieszczaniu się z wykorzystaniem pojazdów. Ten kierunek wydaje się naturalny i trafiony. Historia pamięta też przypadki, współpracy z politykami, którzy dzięki swojej rozpoznawalności, nie zawsze jednoznacznie pozytywnemu wizerunkowi, znacznie podnieśli zainteresowanie promowanym produktem. To jednak kierunek ryzykowny, dla odważnych.

Jednym z pozytywnych przykładów podejścia do tematu, jest długotrwałe zaangażowanie marki w promocję wybranej dyscypliny sportu i budowanie swojego wizerunku właśnie o takie skojarzenia. Jeśli towarzyszy temu zaangażowanie do współpracy gwiazdy danej dyscypliny i jeśli jest ona rozpoznawalna na całym świecie, wówczas sukces takiej kampanii jest bardzo prawdopodobny. Równie często, co po sportowców, firmy sięgają po celebrytów – aktorów. To również kierunek zrozumiały, gdyż nie każdy z nas jest jednocześnie fanem sportu i znawcą kina. Zrozumiałe są więc próby sięgania po różne „kanały dotarcia”.

Aby nie być gołosłownym, przytoczę przykłady działań promocyjnych, które wydają się być trafione. Charakterystycznym pomysłem na wykorzystanie wizerunku sportowca będącego na topie w promocji modelu i marki, jako takiej, jest Nissan ze wspólną kampanią Usaina Bolta i modelu GTR. Trudno wyobrazić sobie lepsze powiązanie dyscypliny sportu, wizerunku celebryty oraz cech promowanego modelu. Niezależnie od tego przykładu, warto wspomnieć o dużym zaangażowaniu japońskiej marki w promocje Ligi Mistrzów UEFA z wykorzystaniem twarzy Andrésa Iniesty i Thiago Silvy, jako globalnych ambasadorów Nissana, nazywanych na potrzeby kampanii „Inżynierami Emocji”!

Udanym aliansem wydaje się też wieloletnie zaangażowanie marki Skoda w promocję kolarstwa, które nie tylko w naszym kraju jest dyscypliną bardzo popularną, ale też widowiskową i wielce medialną. Innym długotrwałym przykładem obecności marki w sporcie, jest Peugeot, który od „zawsze” mocno wspiera golf i tenis. W Polsce to Jerzy Janowicz kojarzy nam się z Peugeot'em i tenisem. Do globalnej współpracy francuski koncern zatrudnił zaś ikonę światowego tenisa, Serba Novaka Djokovica, który ma przynieść Peugeotowi, znaczny wzrost rozpoznawalności głównie w Chinach, największym obecnie rynku samochodowym na świecie, gdzie Serb jest postacią bardzo znaną. Wszystko z pewnością nieprzypadkowo zbiega się z 30. rocznicą współpracy francuskiej marki z organizatorem turnieju Roland Garros – French Open.

Na zakończenie udany, jak mi się wydaje przykład współpracy i wzajemnej promocji w świecie motocykli. Znany i lubiany powszechnie aktor i podróżnik Ewan McGregor zgodził się być twarzą włoskiego producenta kulturowych jednośladów Moto Guzzi. Nie wykluczono, że na kolejną opisaną w książce wyprawę, podróżnik wyruszy na motocyklu tej właśnie marki...

MOTOWOJ  
Mobilny Doradca Motoryzacyjny AutoGo+  
moto@passa.waw.pl

## FINANSE

**ELASTYCZNA** pożyczka do 25000 zł, tel. 663-271-508  
**POŻYCZKI** w 24h (TAKŻE Z KOMORNIKIEM), 790-564-948

## KUPNO-SPRZEDAŻ

## ANTYKWARIAT KUPI ZA GOTÓWKĘ

ANTYKI, OBRAZY, SREBRA, MILITARIA I INNE  
**UL. DĄBROWSKIEGO 1**  
**22 848-03-70 601-352-129**

ANTYKI wszelkie za gotówkę kupię, 601-336-063

## KUPIĘ

każde elektronarzędzia oraz każdy inny sprzęt budowlany. Odbiór osobisty. Tel. 690-613-031

## KUPIĘ

plyty winylowe i CD, dojazd, 609-155-327

SKUP książek, dojazd, 509-548-582

SKUP KSIĄŻEK, każda ilość, wszystkie dziedziny - dojazd, 602-254-650

**SKUP ZŁOMU**  
metale, żeliwo, akumulatory, kable

## KORZYSTNE CENY

Warszawa-Jeziorki, ul. Karczkowska 89 (obok nowej Biedronki)  
tel. 22 894-55-35, 604-522-155

## LOKALE

**LOKAL HANDLOWY**  
ok. 80 m<sup>2</sup>, parter, Sadyba do wynajęcia  
© 795 486 414

DO WYNAJĘCIA 10 m<sup>2</sup> dla kosmetyczki, 501-143-827

**PILNIE poszukuję do wynajęcia kawalerki na Ursynowie, 506-063-818**

**ŻOLIBÓRZ, przy metrze Słodowiec** 2 pok. 38,2 m<sup>2</sup>, cegła, wys. 3 m. Tylko 284 tys. zł. **Tylko u nas !!!**  
534-535-120, 601-720-840

**WILANÓW**, przepiękne apartamenty: 128 m<sup>2</sup> - I piętro, 85 m<sup>2</sup> - parter z ogródkiem. Rozkładowe, cisza, zieleń, spokój.  
**BARDZO TANIO!** 7 tys. zł za 1 m<sup>2</sup>. Miejsce postojowe 25 tys. zł. **Tylko u nas !!!**  
534-535-120, 601-720-840

## MOTO

**AUTO SKUP**  
Warszawa  
501-291-812

## NAUKA

**AA ANGIELSKI**, 503-765-393  
**MATEMATYKA**, 22 641-82-83  
**MATEMATYKA**, dojeżdżam, matry, poprawki, 504-057-030  
**MATEMATYKA**, FIZYKA, 22 649-40-27, 691-502-327

## NIERUCHOMOŚCI

**DZIAŁKA** 3000 m<sup>2</sup> z pozwoleniem na budowę, Prażmów, 602-77-03-61  
**DZIAŁKA** budowlana Prażmów 1000 m<sup>2</sup>, tanio, 602-77-03-61  
**GRUNT** rolny 0,5 ha, 2 lub 7 ha Prażmów, 602-77-03-61

**KONSTANCIN-JEZIORKA**, działka pod rezydencję - 2500 m<sup>2</sup>, **strefa A !!!**. Starodrzew, wśród rezydencji, dojazd asfaltem, 534-535-120, 601-720-840

**MŁODZIESZYŃ**, pow. sochaczewski. Działka budowlana 2000 m<sup>2</sup>, ogrodzona, wszystkie media, w sąsiedztwie rezydencji. Tylko 90 tys. zł. **SUPER OKAZJA !!!**  
534-535-120, 601-720-840

## POGRZEBOWE

**OPIEKA NAD GROBAMI**  
tanio i solidnie  
**500 336 607**

**TÓBIASZ** USŁUGI POGRZEBOWE 24h  
**www.tobiasz24.pl**  
ul. Rzymowskiego 35 tel. 022 374 33 00  
tel. 0-691 193 581

## PRACA

**FRYZJERCE**, 501-143-827  
**SPAWCZA** i młodego konstruktora Gołków k. Piaseczna, [jozefmalecki@wp.pl](mailto:jozefmalecki@wp.pl), tel. 602 253 180

**ZATRUDNIMY** panią do szatni w szkole na Ursynowie, 500-236-760

## TURYSTYKA

**MAZURY** 7 dni od 540 zł z wyżywieniem, jezioro, las, kameralnie. Tel. 89 621-17-80  
[www.szczepankowo.pl](http://www.szczepankowo.pl)

## USŁUGI

**TANI SERWIS KOMPUTEROWY**  
**18zł/h, 24H**  
**Dojazd 0 zł**  
**506 480 505**

**TANI SERWIS KOMPUTEROWY**  
**504 617 837**  
**24h/7 DOJAZD i EKSPERTYZA 0zł**

telewizory  
monitory  
notebooki  
LCD  
DVD  
VIDEO  
sprzęt audio  
projektor multimediale  
**22 649 68 43**  
**668 108 222**  
**www.elvidi.com.pl**  
KOMPUTERY Centrum Serwisowe ul. Meander 2a

**AA CYKLINOWANIE 3 x**, lakierowanie, super tanio, układanie, reperacje, 662-745-557  
**ANTENY**, 603-375-875  
**BEZPYŁOWE** cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588  
**BIURO RACHUNKOWE**, 606-234-106

**CYKLINOWANIE**, 696-500-201  
**DEZYNSKACJA**, 22 642-96-16  
**DOCIEPLANIE** budynków, poddaszy, malowanie elewacji - kilkunastoletnie doświadczenie, 501-624-562  
**DOCIEPLANIE poddaszy - solidnie**, 501-624-562  
**DOMOFONY**, 603-375-875  
**ELEKTRYK** - kuchnie, 507-153-734  
**ELEKTRYK**, tanio, 507-153-734  
**GLAZURA**, remonty, 796-664-599  
**HYDRAULIKA**, remonty, 602-651-211

**KANCELARIA PRAWNA**  
Marta Bisińska  
Obsługa prawna firm i klientów indywidualnych  
udzielanie porad, prowadzenie negocjacji sporządzanie: umów, pism procesowych, odwołań  
**tel. 602 134 102**

## KOMPUTERY

pogotowie, ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67, 602-301-214

## KOMPUTERY

serwis, sprzedaż, FLYCOM, Pasaż Ursynowski 9, tel. 22 644-26-05, 601-737-777

**KRATY**, tel. 603-349-374  
**MALARSKIE**, tapetowanie, 22 644-94-55, 607-775-259  
**MALOWANIE**, 722-920-650  
**MALOWANIE**, gładź, 698-431-913  
**MALOWANIE**, gładź, glazura, 513-986-439  
**MALOWANIE** mieszkań, 605-083-202

**NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA**  
**DOJAZD GRATIS**  
tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA 24h chłodnie lodówki kostkarki**  
**(22) 641-39-13**  
**603-584-876**

**NAPRAWA** - lodówki, pralki, 502-562-444

**AAA NAPRAWA** pralek, kuchenek mikrofalowych i elektrycznych, płyt, odkurzaczy, 22 641-69-47, 604-660-792

## NAPRAWA

lodówki, pralki, zmywarki  
22 643-16-65,  
501-156-079

**NAPRAWA** pralek BOSCH, SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL, ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59, 501-122-888  
**NAPRAWA TELEWIZORÓW**, 502-288-514

## NAPRAWA TELEWIZORÓW

22 641-80-74

**OKNA PCV**  
UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3  
tel.: (22) 641 88 68

## PIELĘGNACJA

drzew i krzewów, wycinka, pielęgnacja trawników, 604-401-161

**PRANIE** dywanów, tapicerki meblowej. Tanio i solidnie, SOLPRA, 798-034-056

## PROFESJONALNE

czyszczenie i pranie dywanów i wykładzin, 501-053-855,  
[www.fstz.waw.pl](http://www.fstz.waw.pl)

**PRZEPROWADZKI TANIO**  
**535-170-170**

## PRZEPROWADZKI

tanio, solidnie  
501-535-889

**REMONTOWO-BUDOWLANE**, ogrodenia, 513-137-581

**REMONTY**, ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, itp.  
608-303-530

**SZKLARSKIE**, ul. Warchałowskiego 6, tel.: 22 644-65-07, 502-101-202  
**ŚLUSARSTWO**, kraty, balustrady, konserwacje, spawanie aluminium, 601-36-22-82  
**TAPICERSTWO**, 22 618-18-26, 22 842-94-02

## WIERCENIE

KARNISZE, itp.  
608-303-530

## WRÓŻBY

**WRÓŻKA**, 22 648-68-41, 602-731-299

## ZDROWIE

**LECZNICA „IZIS”**  
ul. Pasaż Stokłosy 11, przy Ursynów czynne pon.-pt. w godz. 8-20 tel. 22 643 40 42  
**Lekarze różnych specjalności**  
**OKULIŚCI** - kompleks badań  
**NEUROLOGI** - komputerowe EEG  
**ENDOKRYNOLOG** - promocja badań tarczycy  
Ceny wizyt od 80 zł  
EKG - 30 zł, USG - 80 zł, ECHO serca - 80 zł  
Medycyna pracy - orzeczenia 80 zł  
Prawo jazdy - orzeczenia  
Badania laboratoryjne konkurencyjne ceny

**RABATY do -20%**  
**STOMATOLOGIA PROTETYKA**  
[www.extradent.waw.pl](http://www.extradent.waw.pl)  
Zapisy telefoniczne codziennie  
**501 231 853**  
al. KEN 95 (przy Metro Stokłosy)

**Medical Center**  
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej  
**PROMOCJA!!!**  
**Zakład Rehabilitacji**  
od 1.07 do 31.08.2015 r.  
**bezpłatne konsultacje 10 zł zabieg**  
**NOWA PORADNIA LECZENIA BÓLU PORADNIA LECZENIA RAN**  
ul. Belgradzka 42, W-wa-Natolin  
tel. 22 641 20 06

**ALKOHOLOWE** odtrucia, Esperal, tanio, 22 613-98-37, 22 671-15-79

**DOM OPIEKI** Piaseczno, 601-870-594

**HERBALIFE**, gwarancja, konsultant Michał Łuczyński 22 644-79-28, 601-313-313

**STOMATOLOGIA**  
● stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci  
● protetyka  
● ortodoncja  
● chirurgia - implanty  
● protezy natychmiastowe  
● ekspresowe naprawy protez  
● leczenie kanałowe pod mikroskopem  
**PEŁNY ZAKRES**  
ul. Miklaszewskiego 9 ☎ (22) 641 22 77,  
☎ (22) 446 55 91  
ul. Pileckiego 132 ☎ (22) 894 58 68  
● RTG  
[www.kaldent.pl](http://www.kaldent.pl)  
**UMOWA z NFZ PROTETYKA ORTODONCJA na NFZ LECZENIE**  
pon.-pt. 9-19, sob. 9-13  
**KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY**

**Multikino** BRITISH COUNCIL  
PHOEBE FOX MARK STRONG NICOLA WALKER  
National Theatre Live  
**A VIEW FROM THE BRIDGE**  
**WIDOK Z MOSTU**  
ARTHUR MILLER  
REŻYSERIA IVO VAN HOVE  
13 sierpnia, 19:00  
Spektakl z polskimi napisami  
WYGRAJ NOWEGO CROSSOVERA FIATA 500X  
OSRAM  
FIAT  
500X  
szczegóły na [www.multikino.pl](http://www.multikino.pl)

## EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10  
komórkowy: 602 627 232  
[okna@eko-bud.com.pl](mailto:okna@eko-bud.com.pl)  
okna drzwi rolety parapety  
bramy garażowe  
SPRZEDAŻ \* MONTAŻ \* DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE**  
WARSZAWA- URSYNÓW  
ul. Roentgena 45, lok 4B  
tel/fax: 22 / 644 73 63  
[ursynow@eko-bud.com.pl](mailto:ursynow@eko-bud.com.pl)

**BIURO HANDLOWE**  
WOŁOMIN  
ul. 1-go Maja 26B  
tel/fax: 22 / 787 1646  
[wolomin@eko-bud.com.pl](mailto:wolomin@eko-bud.com.pl)

**vetrex** okna premium  
VEKA

**WIŚNIEWSKI**

**POL-SKONE**

**GERDA** SYSTEMY DRZWIOWE I OKIENNE  
**ROMEX**

## W Pawilonach powstanie nowy mural Otwarty konkurs na projekt!

Warszawska Szkoła Reklamy we współpracy z Mazowieckim Instytutem Kultury oraz firmą Wacom zapraszają do udziału w konkursie na projekt kreatywnego muralu. Zwycięski projekt zostanie zrealizowany w dniach 18-22 sierpnia w warszawskich Pawilonach przy Nowym Świecie.

Konkurs polega na przygotowaniu projektu muralu będącego interpretacją hasła „Slow Art”. Projekt ma na celu pobudzenie kreatywności młodych artystów i twórczym zagospodarowaniu przestrzeni miejskiej. Poza realizacją samego muralu, laureat konkursu otrzyma tablet graficzny firmy Wacom oraz voucher na wybrany kurs w Warszawskiej Szkole Reklamy. Łączna pula nagród wynosi 12000 złotych.

Jest to tylko jedno z kilku wydarzeń w ramach wakacyjnego cyklu imprez „Slow Art” przygotowywanych przez Warszawską Szkołę Reklamy. Okres wakacji sprzyja nie tylko twórczym uniesieniom ale i refleksji na temat coraz szybszego tempa życia w dzisiejszym świecie. Filozofia Slow Life wychodzi na przeciw tej gonitwie zmuszając nas do zwolnienia i większego zaakcentowania prawdziwych wartości w naszym życiu.

Warszawska Szkoła Reklamy, jako szkoła artystyczna, od lat kształci i rozwija pasję przyszłych twórców, a Pawilony to jedno z ulubionych miejsc spotkań warszawskiej młodzieży. Dlatego właśnie ta lokalizacja wydaje się idealna na realizację projektu czerpiącego zarówno z filozofii slow life jak i street artu.

Za realizację muralu odpowiada firma Live Media Crew odpowiedzialna m. in. za realizację projektów na terenie Lotniska Chopina na Okęciu oraz animacji artystycznych w Przasnyszu.

**Konkursowe zgłoszenia przyjmujemy pod adresem marketing@szkolareklamy.pl do 14 sierpnia 2015 roku.**

Więcej informacji na [akademiar reklamy.edu.pl](http://akademiar reklamy.edu.pl)



**WARSZAWSKA  
SZKOŁA  
REKLAMY**

[www.szkolareklamy.pl](http://www.szkolareklamy.pl)

**Dom Sztuki SMB „Jary”**  
ul. Wiolinowa 14  
tel./faks 22 643 79 35  
[www.domsztuki.art.pl](http://www.domsztuki.art.pl)

Podczas akcji „Lato w Mieście 2015 na Ursynowie” Dom Sztuki organizuje następujące warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży:

- „Letnie Zabawy Dłutem i Kredką” (rysunek, malarstwo, rzeźba w glinie; prowadzi artystka plastyczka Jolanta Frieze) – wtorki i czwartki: 06, 11 i 13 sierpnia, w godzinach 09.30-10.30 i 10.45-11.45;

- „Bębnił ile sił!” (gra na bębnach afrykańskich; prowadzi perkusistka Katarzyna Zadora) – poniedziałki i środy: 17, 19, 24 i 26 sierpnia, w godzinach 9.30-10.30 i 10.45-11.45.

Udział w warsztatach jest bezpłatny. W warsztatach mogą brać udział grupy i osoby indywidualne. Zapisów można dokonywać osobiście lub telefonicznie w sekretariacie Domu Sztuki. Ilość miejsc ograniczona. Akcja „Lato w Mieście 2015 na Ursynowie” jest finansowana ze środków Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy.

Ponadto Modelarnia Lotnicza SMB „Jary” (ul. Służby Polsce 1) zaprasza dzieci i młodzież na bezpłatne zajęcia modelarskie, które odbędą się w dniach 17-31 sierpnia w godzinach 16.00-20.00.

W Galerii Domu Sztuki czynna jest wystawa uczestników warsztatów plastycznych (dzieci, młodzieży i dorosłych – w tym seniorów, prowadzonych w Domu Sztuki, finansowanych ze środków Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy). Wstęp wolny.

**WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.**  
[www.winda.com.pl](http://www.winda.com.pl)

**Na upały...**

Nagrode za rozwiązania otrzymuje **Romuald Krakowski**  
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32  
**we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30.

			1	4		2		
	1				9			7
3	6						9	
		8	3					7
		9		7		4		
	7				2	5		
	8					9		3
9			5					1
		3		1	8			

		9	2	4				
7					1	2		
6						3	4	
4							2	6
		3						1
		2	1					5
			7	3				6
				5	2			8
						4	1	3

## Ważne telefony

### Ursynów

Urząd Dzielnicy  
al. Komisji Edukacji Narodowej 61

Cantrala 22 443 71 00  
fax 22 443 72 91

Informacja Wydziału Obsługi  
Mieszkańców

22 443 72 00  
22 443 71 56  
22 443 73 01

### Mokotów

Urząd Dzielnicy  
ul. Rakowiecka 25/27

22 56 51 400  
22 56 51 402  
22 84 86 151

Urząd Skarbowy 22 84 86 151  
Pogotowie Ratunkowe 999

22 844 04 46

Policja 22 603 11 88

Straż Miejska 986, 22 649 40 90

Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

### Wilanów

Urząd Dzielnicy  
ul. Franciszka Klimczaka 2

22 44 35 000

Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Przyczółkowa 27A

22 648 22 26

Policja 22 842 32 61

Straż Miejska 986, 852 16 00

Straż Pożarna 22 596 71 40

### Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy  
ul. Kościuszki 5

701 75 00

Starostwo

Powiatowe 757 20 51

Urząd Skarbowy 750 19 41

Pogotowie Ratunkowe 999

535 91 93

Policja 997

756 70 16...18

Straż Miejska 701 76 95

986

Straż Pożarna 998, 756 72 43

Pogotowie Gazowe 992

Pogotowie Elektryczne

701 32 20

Pogotowie Wodno

-Kanalizacyjne 603 309 399

Pomoc Drogowa 756 20 10

### Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy  
ul. Warszawska 32

756 48 10, 754 41 71

Policja 997, 756 42 17

Straż Miejska 757 65 49

Straż Pożarna 998, 750 18 19

Pogotowie

Ratunkowe 999, 756 75 11

### Lesznowola

Urząd Gminy  
ul. Gminnej Rady Narodowej 60

757-93-40 do 42;

757-92-71; 757-90-02;

faks 757-92-70

Pogotowie Ratunkowe 999

Pogotowie Ratunkowe

(całodobowy ostry dyżur)

ul. Kościuszki 9 756-75-11

Ośrodek Zdrowia

w Nowej Iwicznej 701-49-10

Ośrodek Zdrowia

w Magdalence 757-99-64

Ośrodek Zdrowia

w Mrokwie 756-15-92

Ośrodek

Pomocy Społecznej 757 92 32

Policja 997

757-93-90, 757-93-86

Komenda Powiatowa Policji

756-70-17, 756-75-01

Straż Pożarna 757-05-98,

757-22-27

Ochotnicza Straż Pożarna

w Mrokwie 756-15-25

w Nowej Woli 756-73-10

Straż Miejska 986, 750-21-60

Pogotowie gazowe

992, 750-38-85

Pogotowie energetyczne 991

756-30-53, 756-30-54

Pogotowie

wodno-kanalizacyjne 994

**Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików**  
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16  
**Punkt Informacyjny - Kontaktowy AA** (22) 616-05-68,  
pon.-pt. 16-21  
**Infolinia AA**  
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21



**ul. Beli Bartoka 8**  
(wejście od Al. KEN)  
metro Ursynów  
tel. (22) 53 53 600

**ul. Bora-Komorowskiego 21**  
lokal 307 (obok Rossmanna)  
Warszawa - Goćław  
tel. (22) 250 15 77, (22) 671 77 00

pon. - pt. 7 - 21,  
sobota 8 - 13  
[www.boramed.pl](http://www.boramed.pl)

## BADANIA USG dorośli i dzieci

**Piersi** Węzłów chłonnych  
**Tarczycy** Stawów, więzadeł  
**Jamy brzusznej** i mięśni  
**Stawów biodrowych u dzieci** Dopplerowskie  
**Przeziębniaczkowe u dzieci** i wiele innych

## PORADNIA CHOROBY SZYJKI MACICY

**Cytologia** Szczepienia przeciw  
**Kolposkopia** wirusowi HPV

**Profilaktyka Diagnostyka Leczenie**

## SPECJALIŚCI

endokrynolog, ortopeda, gastrolog, dermatolog, urolog,  
laryngolog, internista, pediatra, kardiolog, neurolog

Laboratorium pełen zakres



## GINEKOLOGIA

**Kompleksowe**  
**prowadzenie ciąży**

USG ciąży 2D/3D/4D  
USG genetyczne  
Test PAPP-A  
ECHO serca płodu  
Test Harmony

**Konsultacje**  
**ginekologiczne**

USG Ginekologiczne  
Cytologia  
Antykoncepcja  
Wkładki  
wewnątrzmaciczne

Certyfikat Londyńskiej Fundacji Medycyny Płodowej FMF



# 20

od 20 lat w Polsce  
**E.Leclerc**

www.eleclerc.pl

**E.Leclerc**  **HIPERMARKET**  
**URSYNÓW**



## Wiem, że mam wybór i jakość!

Zapraszamy do namiotu  
z artykułami ogrodniczymi.



### WYPRZEDAŻ MEBLI OGRODOWYCH

Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

## Praca

**E.Leclerc**  **URSYNÓW**

poszukujemy osób na stanowisko:

- **PRACOWNIK HALI** z książeczką do celów sanitarno - epidemiologicznych

Oferty prosimy kierować na adres:  
kadry@eleclerc.pl

Oferujemy: zatrudnienie w ramach umowy o pracę w wymiarze pełnego etatu.

**E.Leclerc**  **HIPERMARKET**  
**URSYNÓW**  
www.eleclerc.pl

**KEN  
CENTER** 

Godziny otwarcia hipermarketu  
pon. - czw. 9.00 - 21.30  
piątek 9.00 - 22.00  
sob. - niedz. 9.00 - 21.00  
Godziny otwarcia galerii  
pon. - sob. 10.00 - 21.00  
niedziela 10.00 - 20.00